

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 1

1. Zdzisław M. oraz Józef. D w dniu 8 marca 2016 r. udali się do przedszkola w miejscowości M., gdzie odebrali czteroletnie dziecko małżeństwa Andrzeja i Katarzyny C. – Mariusza C. Małoletniego pozwoliła odebrać dyrektor przedszkola Agnieszka M., która wiedziała, że Zdzisław M. i Józef D. nie są członkami rodziny Mariusza C. oraz nie są upoważnieni do odebrania dziecka z przedszkola. Agnieszka M. nie wiedziała, w jakim celu Mariusz C. został odebrany przez Zdzisława M. oraz Józefa D., a w zamian za swoje zachowanie otrzymała 1.000 złotych. Mariusz C. udał się ze Zdzisławem M. i Józefem D. do samochodu, nie stawiając żadnego oporu, gdyż był przekonany, iż odbierają go oni za wiedzą i zgodą rodziców. W związku z tym Zdzisław M. i Józef D. nie stosowali wobec Mariusza C. przemocy. Następnie samochodem udali się do domu Zuzanny P., w której zostało przygotowane pomieszczenie do przetrzymywania dzieci. Pokój ten był dość dobrze wyposażony. Pokój został przygotowany przez Zuzannę P., gdyż ona wraz ze Zdzisławem M. oraz Józefem D. chcieli zająć się sprzedażą małych dzieci bogatym bezdzietnym małżeństwom z zagranicy. Mariusz C. przebywał w domu Zuzanny P. przez trzy dni. Do wcześniej zaplanowanej sprzedaży dziecka nie doszło, gdyż małżeństwo ze Szwecji wycofało się. Trzeciego dnia Zdzisław M., słysząc ciągły płacz dziecka, powiadomił – bez wiedzy innych osób – telefonicznie funkcjonariuszy Policji o miejscu pobytu Mariusza C. Policjanci przyjechali tam i uwolnili dziecko oraz zatrzymali Zdzisława M., Józefa D. i Zuzannę P.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Zdzisława M., Józefa D., Zuzanny P i Agnieszki M.

2. W dniu 20 czerwca 2017 r. szesnastoletni Jerzy E. zaprosił do siebie do domu czternastoletnią Paulę M. W domu nie było nikogo. Jerzy E. poczęstował Paulę M. alkoholem, dając jej szklanekę piwa. Sam też wypił piwo. W pewnym momencie Jerzy E. chwycił Paulę M. za ręce, uderzył ją w twarz, po czym zaczął ściągać jej sukienkę oraz bieliznę. Paula M. krzyczała, żeby ją puścił. Jerzy E. ponownie uderzył ją w twarz, a nadto w brzuch, po czym zdjął jej majtki i odbył z nią stosunek płciowy. Po jego zakończeniu przestraszył się, tego co zrobił. Poszedł do kuchni, wziął duży nóż kuchenny, po czym trzykrotnie ugodził Paulę M. w klatkę piersiową, w okolice płuc i serca. Chwilę później Jerzy E. przemyślał swoje zachowanie i zadzwonił po pogotowie. Przybyły na miejscu zespół ratunkowy podjął stosowne działania i zawiózł pokrzywdzoną do szpitala. Tam została przeprowadzona operacja. Dzięki podjętym procedurom medycznym Paula M. przeżyła. Biegły stwierdził, że uderzenie nożem spowodowało rozstrój zdrowia Pauli M. na okres powyżej 7 dni.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Jerzego E.

3. Stanisław J. i Mariusz T. chcieli zająć się sprowadzaniem z Ukrainy papierosów, a następnie sprzedawaniem ich w miejscowości, w której mieszkają, a która znajdowała się na północno-zachodnim krańcu Polski. Dla zmniejszenia zagrożenia wpadki, postanowili, że poproszą swojego znajomego fałszerza Filipa C., aby podrobił znaki akcyzy, które następnie nakleją na papierosy nabyte na Ukrainie. W czerwcu 2017 r. do Filipa C. udał się Mariusz T. i powiedział mu, żeby zrobił dla niego 1.000 znaków akcyzy umieszczanych na pudełkach papierosów. Filip C. zgodził się to zrobić w zamian za 200 złotych, które Mariusz T. mu zapłacił. Po kilku dniach po odbiór znaków akcyzy udał się Stanisław J. Wziął je od Filipa C. i 500 sztuk przekazał Mariuszowi T., który miał udać się na Ukrainę i nabyć papierosy. Stanisław J. przechowywał pozostałe znaki akcyzy. Po kilku dniach Stanisław J. owe znaki akcyzy spalił.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Stanisława J., Mariusza T. i Filipa C.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 2

1. Waclaw M. był skazany w 2014 r. za przestępstwo zabicia psa w ten sposób, że wielokrotnie uderzał i kopał go po całym ciele, zwłaszcza po głowie na karę 1 r. pozbawienia wolności. Po odbyciu całości kary Waclaw M. został zwolniony w dniu 25 listopada 2016 r.. W styczniu 2017 r. Waclaw M., będąc w sklepie, w którym przebywało kilka osób, zagroził - pracującej tam ekspedientce Izabeli M., która była wcześniej jego partnerką – pobiciem, jeżeli do niego nie wróci, a następnie odepchnął ją. Waclaw M. w marcu 2017 r. został skazany przez Sąd za przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz za przestępstwo z art. 217 § 1 k.k. na karę grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na 20 złotych.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Waclawa M. i oceń wyrok Sądu.

2. 20-letni Paweł J. w maju 2017 r. powiedział swoim kolegom: 16-letniemu Jarosławowi D. i 18-letniemu Krzysztofowi K., aby ukradli jego ojcu Janowi J. szaszetkę, w której będą pieniądze oraz dowód osobisty. Paweł J. powiedział, że pieniądze mogą zatrzymać, zaś dowód osobisty Jana J. mają mu oddać, bo go potrzebuje. Jarosław D. i Krzysztof K. zgodzili się. Następnego dnia rano zaczęli się w klatce schodowej budynku, w którym mieszkał Jan J. Gdy ten schodził po schodach, podbiegli do niego. Jarosław D. od razu kopnął go w twarz, a Krzysztof K. uderzył w brzuch. Następnie Krzysztof K. wyrwał Janowi J. z ręki szaszetki i uciekł. W tym czasie Jarosław D. zdjął Janowi J. z ręki zegarek wartości 800 złotych, po czym również uciekł. Okazało się, że w szaszetce nie było żadnych pieniędzy, a znajdowały się w niej dokumenty firmy Jana J. oraz jego prawo jazdy i dowód osobisty. Całą szaszetkę, której wartość wynosiła 350 złotych, wraz z zawartością Jarosław D. i Krzysztof K. oddali Pawłowi J. Jarosław D. nie przyznał się Krzysztofowi K., że ukradł zegarek. Sprzedał go następnie Józefowi G. za kwotę 200 złotych.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Pawła J., Jarosława D., Krzysztofa K. i Józefa G.

3. Ryszard W. był nałogowym palaczem, palił trzy paczki papierosów dziennie. Przed otwarciem paczki papierosów zawsze bardzo ostrożnie zdejmował umieszczony na niej znak akcyzy. Miesięcznie zdejmował takich znaków akcyzy około 90. Raz w miesiącu przekazywał je Zbigniewowi C., który takie zdjęte znaki akcyzy odbierał także od innych osób. Zbigniew C. za jeden znak akcyzy płacił 1 złoty. Zbigniew C. następnie takie znaki akcyzy naklejał na paczki papierosów, które były wytwarzane w nielegalnych fabrykach, a które nabywał od innych osób. Następnie mówił nabywcom takich papierosów, że są one wytwarzane w normalnych fabrykach, sprzedając je im za wyższą cenę.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Ryszarda W. i Zbigniewa C.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 3

1. Justyna N. jest nauczycielką matematyki w liceum ogólnokształcącym. W maju 2016 r., pod koniec r. szkolnego, wystawiając oceny końcowe, postawiła szesnastoletniej Jessice Sz. ocenę niedostateczną, co oznaczało, że nie otrzyma ona promocji do następnej klasy. Jessica Sz. poinformowała o tym swojego osiemnastoletniego chłopaka Igora S. Powiedziała mu nadto, aby jakoś wpłynął na nauczycielkę, żeby zmieniła ocenę. Igor S. Udał się następnie do swojego rok starszego brata Adama S. i powiedział mu, że musi pobić jakąś kobietę i poprosił go o pomoc. Igor S. nie powiedział Adamowi S. żadnych szczegółów. Adam S. zgodził się pomóc bratu. Tego samego dnia Jessica Sz. przekazała swojemu chłopakowi dane dotyczące miejsca zamieszkania nauczycielki, które otrzymała od swojej trzy lata starszej koleżanki Danuty R. Kolejnego dnia rano Igor S. i Adam S. udali się pod miejsce zamieszkania Justyny N., gdzie ją spotkali. Od razu do niej podeszli i Adam S. chwycił Justynę N. z tyłu, a Igor S. cztery razy uderzył ją pięścią w twarz. Odchodząc, Igor S. powiedział do Justyny N., że jeżeli Jessica Sz. nie postawi wyższej oceny, to znowu zostanie pobita i to bardziej dotkliwie. Na skutek zdarzenia Justyna N. miała złamany nos i podbite oko, co, zdaniem biegłych, stanowiło obrażenia ciała w rozumieniu art. 157 §2 k.k.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Jessici Sz., Igora S., Adama S. i Danuty R.

2. Urodzony w dniu 3 kwietnia 2000 r. Sylwester S. zajmował się handlem marihuaną i amfetaminą od 15 grudnia 2016 roku do chwili zatrzymania, to jest do dnia 21 lipca 2017 r. Miał po jednym odbiorcy każdego z narkotyków. Narkotyki te nabywał od trzydziestoletniego Dawida K. Nabywał je dwa razy w miesiącu, każdego 1 i 15 dnia miesiąca. Za marihuanę płacił 13 złotych za gram, a amfetaminę 8 złotych za gram. Za każdym razem nabywał 10 gram marihuany i 30 gram amfetaminy. Sylwester S. sprzedawał narkotyki tego samego dnia, w którym je nabył, zawsze tym samym osobom, to jest marihuanę szesnastoletniemu Januszowi J. za cenę 15 złotych za gram, a amfetaminę dziewiętnastoletniemu Cezaremu P. za 10 złotych za gram. Sylwester S. wiedział, że Janusz J. sam używa zakupioną marihuanę oraz, iż Cezary P. sprzedaje ją innym osobom.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Sylwestra S., Dawida K., Janusza J. i Cezarego P. oraz podaj, jakie środki karne i kompensacyjne winny lub mogą zostać orzeczone wobec każdego z nich.

3. Krystian K. od lutego 2015 r. prowadził skup złomu pod nazwą Z. R. Miał zarejestrowaną działalność gospodarczą i widniał w rejestrze podatników VAT. Bardzo często nabywał złom od osób, które sprzedawały go bez żadnych dokumentów. Aby zalegalizować nabycie takiego złomu potrzebował dokumentów, między innymi faktur VAT oraz dokumentów przewozowych, które mógłby wprowadzić do prowadzonych w swojej firmie rejestrów. Od samego początku takie faktury otrzymywał od Stanisławy M., która miała zarejestrowaną działalność gospodarczą pod nazwą T. M., jednak faktycznie jej nie wykonywała, o czym poinformowała właściwy Urząd Skarbowy. Miesięczna wartość nabytego złomu była stała i wynosiła 100.000 złotych. Krystian K. i Stanisława W. zawarli nawet stosowną umowę, a Krystian K. przelewał pieniądze na rachunek Stanisławy W., która potem mu je zwracała. Stanisława W. w rzeczywistości nie sprzedawała złomu Krystianowi K. Taka współpraca Stanisławy W. i Krystiana K. trwała do początku września 2017 r. Za każdą wystawioną fakturę Stanisława W. otrzymywała 1.000 złotych. Krystian K. wprowadzał faktury do ksiąg swojej firmy i wykorzystując je w rozliczeniach z Urzędem Skarbowym, uiszczal co miesiąc mniejszy podatek VAT. Stanisława W. z kolei nie prowadziła żadnych rejestrów w swojej firmie. Dokumenty przewozowe Krystian K. podrabiał sam.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Krystiana K. i Stanisławy W.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 4

1. Małżonkowie Arkadiusz B. i Karolina B. zamierzali się rozwieść. Arkadiusz B. podejrzewał, że Karolina B. go zdradza, dlatego w styczniu 2017 r. wynajął detektywa Krzysztofa R. i zlecił mu zamontowanie w samochodzie żony urządzenia, które będzie rejestrowało obraz i dźwięk, a nadto dzięki któremu będzie mógł otrzymywać na swój telefon komórkowy - drogą SMS - informacje o miejscu pobytu żony. Krzysztof R. przyjął zlecenie i założył w samochodzie Karoliny B. odpowiednie urządzenie. Karolina B. dowiedziała się o założeniu w jej samochodzie tego urządzenia oraz, że jej mąż otrzymywał wiadomości o miejscach jej pobytu. Po zdemontowaniu urządzenia okazało się, że nie rejestrowało ono ani obrazu ani dźwięku. Działał jednak lokalizator GPS. Karolina B. chciała uzyskać telefon Arkadiusza B. Poprosiła swojego znajomego Romana P., aby odebrał jej mężowi telefon i przekazał go jej. Roman P. udał się do Arkadiusza B., kopnął go i uderzył w twarz, po czym wyjął mu z kieszeni telefon. Po otrzymaniu telefonu Karolina B. chciała zobaczyć SMS-y w telefonie męża, okazało się jednak, że nie może tego uczynić, gdyż nie znała hasła do telefonu. Udała się więc do Tomasza R., którego poprosiła o złamanie hasła. Tomasz R. uczynił to i oddał telefon Karolinie B. Karolina B. z kolei zapoznała się z SMS w telefonie męża i dokonała ich zapisu. Następnie telefon zwróciła mężowi.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Arkadiusza B., Karoliny B., Krzysztofa R., Romana P. i Tomasza R.

2. Urodzony w dniu 10 kwietnia 2000 r. Paweł T. i jego dwa lata starszy kolega Maciej Z., w dniu 6 kwietnia 2017 r. postanowili, że będą jeździć do hieprmarketu, gdzie będą kraść odzież i perfumy. W tym samym dniu udali się do sklepu, gdzie z półki zabrali ubrania wartości 200 złotych. Następnego dnia zabrali odzież wartości 100 złotych. W dniu 11 kwietnia 2017 r. skradli perfumy wartości 400 złotych. Po dokonaniu o ostatniej kradzieży zostali zatrzymani.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Pawła T. i Macieja Z.

3. Agnieszka M. prowadziła działalność gospodarczą pod nazwą K. G. M. Zajmowała się prowadzeniem saloników z prasą. Działalność ta nie przynosiła jej oczekiwanych zysków, gdyż, według niej, musiała wpłacać do Urzędu Skarbowego za dużo pieniędzy z tytułu zwrotu podatku VAT oraz podatku dochodowego. Z tego powodu postanowiła od stycznia 2017 r. zwiększyć sobie „koszty” prowadzonej działalności gospodarczej. Wcześniej materiały reklamowe robiła sama, gdyż była grafiką komputerową. Od stycznia 2017 r. postanowiła, że wprawdzie nadal będzie robiła te materiały sama, jednak zawrze fikcyjną umowę, której przedmiotem będzie właśnie wykonywanie tych materiałów. Wartość usługi miała wynosić 20.000 złotych plus podatek VAT. Do zawarcia takiej umowy próbowała nakłonić kilka osób, ale żadna się nie zgodziła. W związku z tym Agnieszka M. sporządziła dokument takiej umowy, której stronami były ona i jej koleżanka, również prowadząca działalność gospodarczą, Justyna F., i podrobiła na nim podpis Justyny F. Następnie będąc w domu Justyny F. ukradła jej pieczęć firmową. Justyna F. nie zgłosiła nikomu faktu kradzieży czy zagubienia pieczęci. W okresie od stycznia do września 2017 r. Agnieszka M. raz w miesiącu wystawiała fakturę dla swojej firmy, w której wpisywała stosowne dane, przystawiała pieczęć firmy Justyny F. oraz podrabiała jej podpis. Taką fakturę przedkładała swojej księgowej Zuzannie D., która wprowadzała ją do rejestrów. Dzięki temu Agnieszka M. otrzymywała co miesiąc zwrot nadpłaconego podatku VAT w kwocie 2.000 złotych.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Agnieszki M. i Zuzanny D.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 5

1. Antoni G. nie miał stałego miejsca zameldowania i stałego miejsca pobytu. Nie miał też mieszkania ani pracy. Miał jedynie około 12.000 złotych oszczędności. Przez około cztery miesiące pomieszkiwał u swoich znajomych. Postanowił nająć mieszkanie, aby choć przez krótki czas pomieszkać samemu. Z ogłoszenia dowiedział się, że Wanda Z. chce wynająć trzypokojowe mieszkanie w nowoczesnym budynku o powierzchni 80 m². Warunkiem najmu była wpłata kaucji 4.000 złotych, a czynsz miał wynosić także 3.000 złotych. Antoni G. w dniu 10 października 2016 r. zapewnił Wandę Z., że mieszka w miejscowości S., podając jej adres i numer telefonu komórkowego, a do P. przyjechał, gdyż tu będzie pracował. Antoni G. - z oszczędności - zapłacił kaucję oraz czynsz za pierwszy miesiąc najmu. Później zapłacił też czynsz za kolejny miesiąc. Więcej wpłat nie dokonał. Po kolejnych czterech miesiącach wyprowadził się, pozostawiając klucz u sąsiada. Wanda Z., chcąc pozwać Antoniego G., ustaliła, że adres, który jej podał jest nieprawdziwy, a numer telefonu, który do niego miała, nie jest już aktywny.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Antoniego G.

2. Anna K., która urodziła się 10 maja 2000 r., i Marta I., która urodziła się 11 maja 2000 r., udały się w dniu 10 maja 2000 r. do sklepu z odzieżą. Tam spodobały się im spodnie, które kosztowały 120 złotych. Obok leżały spodnie wartości 60 złotych. Wspólnie postanowiły, że przekleją metkę z tańszych spodni na droższe. Zrobiła to Marta I., która następnie udała się z nimi do kasy i po dokonaniu zapłaty kwoty 60 złotych wyszła ze sklepu, gdzie przekazała spodnie Annie K.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Anny K. i Marty I.

3. Maria T. była księgową. W 2004 r. zarejestrowała działalność gospodarczą pod nazwą Usługi K-R. Złożyła stosowne dokumenty w Urzędzie Miasta w S. i Urzędzie Skarbowym w S. W 2014 r. zawiadomiła te urzędy o zaprzestaniu prowadzenia działalności gospodarczej. W grudniu 2015 r. do Marii T. zgłosiło się dwóch byłych jej klientów, z którymi przestała współpracować ponad 5 lat temu, a to prowadzący działalność gospodarczą: Andrzej J. pod nazwą T. T. oraz Janusz K. pod nazwą H. H. Chcieli oni bowiem, by Maria T. znów prowadziła im księgowość. Maria T. zgodziła się i od stycznia 2016 r. zaczęła wykonywać działalność gospodarczą polegającą na prowadzeniu dla Andrzeja J. i Janusza K. księgowości. Z każdym z nich zawarła stosowną umowę. Co miesiąc od każdego z nich otrzymywała pieniądze w kwocie wynikającej z wystawianej faktury VAT. Była to kwota netto 1.000 złotych plus wynikający z faktury podatek VAT. Maria T. wykonywała usługi dla Andrzeja J. i Janusza K. Maria T. nie zawiadomiła żadnego z urzędów o podjęciu działalności gospodarczej, a wystawianych faktur nie rejestrowała i nie składała żadnych deklaracji do urzędu skarbowego.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Marii T., Andrzeja J. i Janusza K.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 6

1. Janusz W. był cenionym informatykiem i grafikiem, zatrudnionym w dużej spółce na stanowisku kierownika komórki organizacyjnej i zarabiał tam 12.000 złotych miesięcznie. Po pracy Janusz W. zajmował się podrabianiem dowodów osobistych, w których zmieniał jedynie daty urodzenia kobietom, które chciały posiadać dowód osobisty, z którego wynikałoby, że są młodsze. Takie dowody osobiste kobiety chciały pokazywać mężczyznom na różnego rodzaju imprezach. Za podrobienie jednego dowodu osobistego Janusz W. otrzymywał 50 złotych. W toku postępowania ustalono 36 przypadków podrobienia dokumentów przez Janusza W. w okresie od 6 listopada 2016 r. do 18 lutego 2017 r.. Sąd Rejonowy przypisał Januszowi W. popełnienie występku z art. 270 § 2a k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k. i wymierzył mu karę grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na 100 złotych.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Janusza W. i oceń wyrok Sądu.

2. Szesnastoletni Adrian S. chciał pozbawić życia swojego kolegę z klasy Marka W. Oblał go łatwopalnym płynem i podpalił. Marek W. zaczął się palić. Zauważyli to idący obok Marian C. i Zenon R., którzy natychmiast powiadomili o zdarzeniu Straż Pożarną, Policję i Pogotowie Ratunkowe oraz przystąpili do gaszenia palącego się Marka W. Na skutek zachowania Mariana C. i Zenona R. oraz udzielonej pomocy medycznej Marek W. przeżył. Biegły stwierdził, że na skutek zdarzenia Marek W. doznał obrażeń ciała, o których mowa w art. 157 § 1 k.k. Sąd karny skazał Adriana S., przyjmując, że wyczerpał on znamiona art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. na karę 25 lat pozbawienia wolności.

Oceń wyrok sądu.

3. Paweł K. zarejestrował działalność gospodarczą pod nazwą K. Nie wykonywał jednak żadnych usług, jedynie wystawiał faktury VAT dla innych podmiotów gospodarczych. Wpisywał w nich, że wykonywał usługi oraz inne dane, które wskazywali mu odbiorcy takich faktur. Paweł K. nie interesowało, czy w oparciu o wystawione przez niego faktury VAT przedsiębiorcy otrzymają zwrot podatku VAT, czy mniejszą wysokość należnego podatku VAT. Takie faktury Paweł K. wystawiał jako przedsiębiorca K. w miesiącach styczeń, luty, marzec i grudzień 2015 r. oraz styczeń i luty 2016 r. Za każdą wystawioną fakturę Paweł K. otrzymywał 10% kwoty w niej widniejącej. Na początku marca 2016 r. Paweł K. definitywnie postanowił zakończyć swoją działalność i wyrejestrował firmę K. Po trzech tygodniach postanowił jednak wznowić swoją działalność i założył firmę P. W kwietniu 2016 r. zaczął ponownie wystawiać faktury na usługi, których nie wykonał. Wystawiał je do listopada 2016 r., kiedy to jego proceder wyszedł na jaw. Prokurator postanowił przedstawić Pawłowi K. dwa zarzuty z art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. Pierwszy zarzut obejmował zachowania Pawła K., jako przedsiębiorcy K., a drugi jako przedsiębiorcy P.

Oceń decyzje prokuratora oraz dokonaj prawno-karnej oceny zachowania przedsiębiorców otrzymujących faktury od Pawła K.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 7

1. Marek W., w dniu 12 kwietnia 2017 r., pięciokrotnie uderzył swojego półtorarocznego syna Filipa w brzuch i głowę z dużą siłą, gdyż dziecko płakało i nie chciało się uspokoić. Całą sytuację widziała matka dziecka Iwona W. oraz jej koleżanka Celina R. Nie przeszkodziły Markowi W., gdyż bały się. Po tym, jak dziecko przestało płakać, Marek W. uderzył je jeszcze raz w brzuch. Celina R. po około godzinie wyszła z mieszkania koleżanki i wyjechała z powrotem do Wielkiej Brytanii, gdzie od około dwóch lat mieszkała. Filip W., po tym jak został pobity przez ojca, zachowywał się nieswojo. Nic nie jadł, popłakiwał, nie miał na nic ochoty. Żaden z rodziców nie zapewnił dziecku pomocy medycznej. Po trzech dniach Filip W. zmarł.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Marka W., Iwony W. i Celiny R.

2. Urodzony w dniu 12 maja 2000 r. Zbigniew R. sprzedał 12 maja 2017 r. swojemu koledze z klasy Arturowi M. 1 gram marihuany za 15 złotych. Zbigniew R. wiedział, że Artur M. obchodzi urodziny 10 kwietnia 2017 oraz, że jest od niego rok starszy, gdyż powtarzał rok. W toku postępowania ustalono, że Artur M. urodził się 10 kwietnia 2000 roku. Prokurator przedstawił Zbigniewowi R. zarzut popełnienia przestępstwa z art. 59 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, a Arturowi M z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Oceń decyzje prokuratora oraz wskaż, jakie środki karne lub kompensacyjne winny lub mogą zostać orzeczone wobec Zbigniewa R. i Artura M.

3. Mieszkańcy miejscowości G. postanowili protestować przeciwko budowie zakładu utylizacji. W tym celu kilkunastu z nich postanowiło chodzić w tę i z powrotem po przejściu dla pieszych na drodze krajowej nr 7. Mieli ze sobą polskie flagi. Jednego z kierowców, a to Waldemara K., zachowanie mieszkańców G. zdenerwowało. Wolno jadąc samochodem, chciał ich rozproszyć. Jeden z nich Paweł C. nie zszedł z drogi jadącego samochodu. Waldemar K. nie zatrzymał się, tylko najechał na Pawła C., który upadł. Gdy wstał to trzymany drzewcem, na którym znajdowała się flaga Polski uderzył w samochód Waldemara K., uszkadzając go. Waldemar K. wysiadł z samochodu, wyrwał drzewiec z rąk Pawła C., rzucił go na ziemię, a następnie podeptał flagę. Wartość uszkodzeń w samochodzie Waldemara K. wyniosła 250 złotych.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Pawła C. i Waldemara K.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 8

1. Zenon M., 11 stycznia 2017 r., wrócił do domu, będąc bardzo pijany. Gdy wszedł obudził swoje dzieci, czteromiesięczną Julię i ośmioletniego Jana. Młodsze dziecko zaczęło głośno płakać. Zenon M. podszedł do córki i z całej siły uderzył ją w głowę. Widząc to, jego syn podbiegł do ojca, chcąc powstrzymać go od bicia siostry. Ojciec uderzył go pięścią w twarz, co spowodowało upadek dziecka, a następnie zaczął go kopać. Widziała to matka dzieci Ewelina M., która wcześniej słysząc, że mąż wraca, wzięła z kuchni nóż, gdyż mąż często bił ją. Gdy Zenon M. kopał syna, Ewelina M. podbiegła do niego i uderzyła go nożem raz w klatkę piersiową. Na skutek uderzenia Zenon M. upadł i po chwili stracił przytomność. Ewelina M. natychmiast zadzwoniła po pogotowie i policję, przekazując informację o tym, co się wydarzyło. Po przyjeździe, lekarz pogotowia stwierdził zgon Julii. Natomiast Zenon M. został zabrany do szpitala, gdzie przeprowadzono operację, dzięki której przeżył. Biegły lekarz stwierdził, że u Zenona M. wystąpiła choroba realnie zagrażająca życiu i gdyby nie udzielona mu tak szybko pomoc lekarska, zmarłby. Przyczyną zgonu Julii M. były zaś obrażenia czaszki. Wreszcie u Jana M. stwierdzono obrażenia ciała, które biegły lekarz zakwalifikował jako obrażenia z art. 157 § 1 k.k.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Zenona M. i Eweliny M.

2. Janusz K. potrzebował zwolnienie lekarskie, wystawione przez biegłego lekarza sądowego, stwierdzające, że nie może stawić się na rozprawę z powodu choroby. Janusz K. był zdrowy, a nie mógł uczestniczyć w rozprawie, gdyż miał w tym czasie do wykonania dobrze płatną pracę. O pomoc w załatwieniu takiego zwolnienia poprosił swojego kolegę Mariusza T., którego żona Danuta T. była pielęgniarką i, jak przypuszczał, znała lekarzy. Mariusz T. zgodził się pomóc za 100 złotych dla siebie oraz 500 złotych dla lekarza. Janusz K. wręczył mu pieniądze. Mariusz T. nie zwrócił się o pomoc do swojej żony, tylko do Zenona K., który zajmował się podrabianiem dokumentów. Zenon K., w zamian za 300 złotych, podrobił zwolnienie lekarskie Janusza K., które rzekomo miał wystawić biegły lekarz sądowy. Mariusz T. przekazał ten dokument Januszowi K., informując go, iż zwolnienie załatwiła jego żona od znajomego lekarza.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Janusza K., Mariusza T. i Zenona K.

3. Agata G. i Paweł J. spacerowali wieczorem uliczką, przy której znajdowały się domy jednorodzinne. Przy jednym z nich znajdował się ogród, w którym rosły piękne róże. W oknach tego domu nie świeciło się światło. Agata G. powiedziała Pawłowi J., że róże w tym ogrodzie są piękne i, żeby je dla niej zerwał. Paweł J., nie namyślając się, przeszedł przez ogrodzenie, wszedł na teren ogrodu i zerwał osiem róż, które następnie dał Agacie G. Idąc po róże Paweł J. nie zwracał uwagi na rosnące inne rośliny, deptając je. Wartość zerwanych róż wyniosła 140 złotych, zaś wartość zdeptanych roślin 500 złotych.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Agaty G. i Pawła J.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 9

1. Na osiedlu w miejscowości K., wieczorem 17 maja 2017 r., dwudziestoletni Paweł J., będąc nietrzeźwym, zaczepiał stojące przed blokiem osiemnastoletnie Annę D. i Weronikę R. Najpierw czynił to słownie, mówiąc, by poszły z nim do jego mieszkania, gdzie sprawią sobie przyjemność. Następnie podszedł do dziewczyn i chwycił mocno Annę D. za pierś i przytrzymując ją usiłował dotykać ją w miejsca intymne. Weronika R., chcąc powstrzymać Pawła J., zaczęła go uderzać i chciała go odciągnąć. Paweł J. uderzył Weronikę R. mocno w twarz, a ona upadła. Później Paweł J. zaczął ciągnąć Weronikę R. do wejścia do klatki schodowej. Zauważył to Piotr W., który podbiegł do Pawła J. i uderzył go raz pięścią w twarz, łamiąc mu nos. Następnie Piotr W., gdy Paweł J. puścił Annę D., przewrócił go i przytrzymywał do czasu przyjazdu Policji, którą powiadomił o zdarzeniu. W czasie, gdy Piotr W. przytrzymywał Pawła J., ten groził mu pobiciem oraz pozbawieniem życia, chcąc, by ten go puścił. **Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Pawła J., Weroniki R. i Piotra W.**
2. Paweł G. i Janusz M. w dniu 13 stycznia 2017 r. spotkali na klatce schodowej Marię M., która miała przewieszoną torebkę. Paweł G. - bez jakiegokolwiek słowa - podbiegł do niej i lekko ją popchnął. Na skutek popchnięcia Maria M. upadła. Po jej upadku Paweł G., wyrwał torebkę, a następnie Paweł G. i Janusz M. uciekli. W torebce, której wartość wynosiła 350 złotych, znajdował się tylko portfel wartości 100 złotych, a w nim dowód osobisty Marii M., pieniądze w kwocie 200 złotych oraz karta bankomatowa. Paweł G. z portfela wyjął pieniądze, dowód osobisty i kartę bankomatową. Następnie wręczył Januszowi M. pieniądze w kwocie 100 złotych, po czym mężczyźni rozstali się. Paweł G. wyrzucił torebkę i portfel do pobliskiego śmietnika. Paweł G. udał się następnie do bankomatu, przy którym posłużył się skradzioną kartą do bankomatu. Nie znał jednak PIN-u i wpisał go trzykrotnie „na chybił trafił”. Wpisywany numer PIN był nieprawidłowy, więc utracił kartę do bankomatu. Następnego dnia Paweł G. odesłał dowód osobisty na adres Marii M. Na skutek upadku Maria M. doznała obrażeń w obrębie czaszki, które biegły uznał za uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu.
Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Pawła G. i Janusza M.
3. Mariola Z. pełniła funkcję kierownika stołówki w C. Sp. z o. o. w miejscowości S., która zajmowała się dostarczaniem jedzenia do różnych instytucji. Zgodnie z umową była odpowiedzialna za prawidłowe funkcjonowanie stołówki, tj. zgodnie z przepisami prawa, zasadami oraz wymogami sanitarno-epidemiologicznymi. Jednym z odbiorców jedzenia była szkoła podstawowa. W dniu 20 maja 2017 r., wieczorem, Mariola Z. nie sprawdziła, czy urządzenia odpowiedzialne za proces schładzania są sprawne. Okazało się, że nie były. W związku z tym w wytworzonym sosie bolonese doszło do namnożenia bakterii szczepów bacillus cereus oraz bakterii beztlenowych, co spowodowało, że sos był zepsuty i nie spełniał wymogów jakości i powodował zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi, w tym zagrożenie szerzenia się choroby zakaźnej. Mariola Z. również rano nie dokonała stosownych sprawdzeń. Poleciała dowieźć przedmiotowy sos do szkoły podstawowej w S., do której uczęszczało i korzystało ze stołówki 125 uczniów. U 35 uczniów, którzy spożyli sos, wystąpiły objawy w postaci osłabienia, wymiotów i biegunki, co powodowało rozstrój zdrowia poniżej 7 dni. Z kolei u 4 uczniów wystąpiło zatrucie powodujące chorobę realnie zagrażającą życiu, wymagająca hospitalizacji.
Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Marioli Z.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 10

1. Sławomir Z. pozostawał w związku z Patrycją J. Ich kontakty seksualne były rejestrowane przez Sławomira Z., o czym Patrycja J. wiedziała i nie zgłaszała sprzeciwu. Po ich rozstaniu, w lutym 2017 r. Sławomir Z. zagroził Patrycji J., że jeżeli nie zapłaci mu 5.000 złotych, to udostępni nagrania w Internecie. Patrycja J., obawiając się tego, zleciła dwóm swoim znajomym Adamowi T. i Sylwestrowi K., dokonanie włamania do mieszkania Sławomira Z. i zabranie z niego wszystkich komputerów i nośników informacji. Patrycja J. powiedziała swoim znajomym, dlaczego chce, aby dokonali oni zaboru tych przedmiotów, informując ich nadto, że po przejrzeniu zawartości tych przedmiotów, zwróci je Sławomirowi Z., a chce tylko zatrzymać te, na których były nagrania jej stosunków seksualnych. Adam T. i Sylwester K. wyłamali zamek w drzwiach mieszkania Sławomira Z. i zabrali dwa komputery oraz wszystkie nośniki informacji, które znaleźli, po czym przekazali je Patrycji J. Wymieniona po sprawdzeniu otrzymanych przedmiotów, zatrzymała tylko dwie płyty CD, na których znajdował się wizerunek jej osoby w trakcie czynności seksualnych. Pozostałe przedmioty zwróciła Sławomirowi Z.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Sławomira Z., Patrycji J., Adama T. i Sylwestra K.

2. Janina C. chorowała na raka trzustki. Choroba powodowała u niej straszny ból. Po około miesiącu od zdiagnozowania raka, w dniu 15 czerwca 2017 r., spokojnie powiedziała do swojej przyjaciółki Anety M.: „proszę zabij mnie, bo ja nie chce popełniać samobójstwa, a jeśli nie możesz tego zrobić, to poproszę kogoś innego”. Anecie M. było żal Janiny C., współczuła jej, że tak cierpi, dlatego kupiła trutkę na szczury, którą następnie podała Janinie C. Na skutek zażycia trucizny Janina C. zmarła.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Anety M.

3. Jacek M., Adam R., Robert T., Tomasz G. wraz z innymi kilkunastoma osobami uczestniczyli w zgromadzeniu w miejscowości L. Zgromadzenie miało przejść bardzo wąską uliczką, około 200 metrów, od jednego pomnika do drugiego. W trakcie przemarszu uliczkę zablokowało kilkanaście siedzących osób, uniemożliwiając dalsze przejście. Przewodniczący zgromadzenia poprosił siedzących o usunięcie się. Siedzący nie posłuchali. Wtedy Jacek M., Adam R., Robert T. i Tomasz G. siłą, szarpiąc, ciągnąc i popychając próbowali zmusić siedzących do opuszczenia uliczki i zrobienia miejsca dla dalszego przejścia. W pewnym momencie siedzący zauważyli, że Tomasz G. ma przy sobie pistolet. Przestraszyli się i uciekli. Tomasz G. posiadał pozwolenie na posiadanie broni palnej.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Jacka M. Adama R., Roberta T., Tomasza G. oraz siedzących na ulicy.

ZESTAW NR 11

1. Janusz J. 14 czerwca 2017 r. przekazał Arturowi Z. i Maciejowi D. informację, że Zofia R. w swoim domu, w pościeli, która znajduje się w szafie w sypialni na 1 piętrze, przechowuje 100.000 złotych oraz, że w sobotę – 17 czerwca 2017 r. -wieczorem będzie wraz z nią w teatrze i wtedy nie będzie jej w domu. Podał im także kod do alarmu. Artur Z. i Maciej D. postanowili się włamać do domu Zofii R. Włamania dokonali w ten sposób, że Maciej D. wykonał otwór w szybie okiennej, a następnie otworzył okno i wyłączył alarm. Artur Z. stał w tym czasie przed domem, obserwując, czy nikt nie nadchodzi. W szafie znaleźli pieniądze w kwocie 30.000 złotych, które zabrali. Później pieniędzmi podzielili się po równo. Po jakimś czasie Artur Z., który był pozbawiony wolności w innej sprawie, złożył wyjaśnienia, w których ujawnił przebieg zdarzenia i rolę poszczególnych osób. Sąd uznał Janusza J., Artura Z. i Macieja D. winnych dokonania kradzieży z włamaniem i Januszowi J. i Maciejowi D. wymierzył kary 3 lat pozbawienia wolności, a Arturowi Z. karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, uznając, iż przyczynił się on do skazania pozostałych współoskarżonych. Ponadto Sąd zobowiązał oskarżonych do naprawienia szkody w częściach po 10.000 złotych każdy oraz orzekł w stosunku do każdego przepadek korzyści osiągniętej z przestępstwa.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Janusza J., Macieja D. i Artura Z. oraz oceń wyrok Sądu.

2. Szymon R. już bardzo długo chorował na nieuleczalną chorobę, która zaatakowała jego układ nerwowy i doprowadziła do tego, że był on całkowicie sparaliżowany. W czerwcu 2017 r. Szymon R. powiedział do Andrzeja K., żeby go zabił, bo on już nie chce tak żyć, a jak tego nie zrobi to ujawni jego żonie, że ją zdradzał. Andrzej K., nie chcąc, by o jego zdradach dowiedziała się żona, wziął nóż i wbił go w serce Szymona R., na skutek czego Szymon R. zmarł.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Andrzeja K.

3. Grzegorz B. nabył nieruchomość o pow. 30 ha, przez którą przepływała rzeka i na której znajdowały się liczne zbiorniki wodne, obszary wodno-błotne oraz łąki. Rosły na niej liczne drzewa. Na części tej nieruchomości znajdowały się stanowiska lęgowe różnego rodzaju ptaków, w tym min. żurawia, oraz siedliska zwierząt. W związku z tym teren ten był prawnie chroniony w rozumieniu ustawy o ochronie przyrody. Na nieruchomości tej znajdował się dom. Z drogą publiczną łączyła go droga gruntowa, która nie biegła w najkrótszy możliwy sposób. Grzegorz B. chciał wybudować betonową drogę biegnącą jak najkrótszym odcinkiem. Jej przebieg miał przechodzić właśnie przez ten prawnie chroniony teren. Grzegorz B. wykonanie robót zlecił firmie Siergieja J., który mieszkał w miejscowości odległej o 500 km. Grzegorz B. przedłożył Siergiejowi B. podrobiony dokument, z którego wynikało, iż uzyskał pozwolenie na prowadzenie prac i wybudowanie drogi. Siergiej B. nie weryfikował prawdziwości dokumentu, tylko wydał polecenie wykonania robót swoim pracownikom. Prace trwały przez 3 miesiące w 2016 r. W ich trakcie wycinano drzewa, wykonywano prace ziemne, które trwale zniekształciły rzeźbę terenu, zasypywano zbiorniki wodne i przekształcono łąki. Na skutek tych działań zniszczeniu uległy tereny lęgowe ptaków oraz siedliska zwierząt. Wartość przyrodnicza tego terenu uległa całkowitej degradacji.

Dokonaj prawno-karnej oceny Grzegorza B., Siergieja J. oraz pracowników wykonujących prace.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 12

1. W dniu 11 czerwca 2017 r. w trakcie spożywania alkoholu Jacek W. wyrwał swojemu koledze Markowi K. telefon komórkowy wartości 1.500 złotych, przez który ten akurat rozmawiał z jego żoną Celiną W. gdyż nie chciał, aby ten z nią dalej rozmawiał, a następnie wyrzucił go przez okno z mieszkania znajdującego się na 8 piętrze. W konsekwencji telefon uległ zniszczeniu. Marek K. zawiadomił o zdarzeniu Policję i złożył wniosek o ściganie go za przestępstwo kradzieży i zniszczenia mienia. Prokurator oskarżył Jacka W. o przestępstwa z art. 278 § 1 k.k., art. 288 § 1 k.k. i art. 191 § 1 k.k. Przed rozpoczęciem przewodu sądowego Marek K. cofnął wniosek o ściganie Jacka K. Sąd zgodził się na cofnięcie wniosku. W konsekwencji, po przeprowadzeniu przewodu sądowego, Sąd umorzył postępowanie o czyn z art. 288 § 1 k.k., uniewinnił Jacka W. od popełnienia występku z art. 191 § 1 k.k. oraz skazał go za czyn z art. 280 § 1 k.k., uznając, iż czyn stanowi wypadek mniejszej wagi, na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres 2 lat próby orzekając jednocześnie przepadek korzyści w kwocie 1.500 złotych, gdyż Marek K. nie złożył wniosku o naprawienie szkody.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Jacka W. oraz oceń wyrok Sądu.

2. Wieczorem 15 stycznia 2017 r. Andrzej D. wracał do domu przez park. W pewnym momencie zauważył, że jakiś mężczyzna trzyma kobietę i starał się ją zaciągnąć w pobliskie krzaki. Kobieta głośno wołała o pomoc. Andrzej D., nie zastanawiając się, podbiegł do mężczyzny, którym był Adam R., i uderzył go pięścią w twarz, po czym, gdy ten przestał trzymać kobietę, mocno popchnął go, na skutek czego mężczyzna upadł i uderzył głową o krawężnik. Andrzej D. rozejrzał się i zobaczył w pewnej odległości kamerę oraz grupę osób. Kobieta zaczęła krzyczeć do Andrzeja D., że nic złego się nie działo, bo jest tu kręcony film. Andrzej D. powiedział, że nie zauważył tego i myślał, że ktoś chce ją zgwałcić. Adam R. na skutek upadku i uderzenia tyłem głowy o podłogę doznał obrażeń czaszki, które spowodowały jego zgon.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Andrzeja D.

3. Halina K. pełniła funkcję Dyrektora Liceum Ogólnokształcącego w K. Z racji zajmowanego stanowiska była administratorem sieci i posiadała hasła do serwera, które umożliwiały dokonywanie stosownych zmian w systemie informatycznym szkoły. 30 sierpnia 2016 r. została odwołana z pełnionej funkcji i rozwiązano z nią umowę o pracę. Nowy dyrektor szkoły wezwał Halinę K. do przekazania haseł dostępowych do serwera szkoły, gdyż ich brak uniemożliwiał dokonywania zmian w zapisach w systemie informatycznym. Halina B. nie uczyniła tego, a w dniu 3 września 2016 r. usunęła z serwera konta wszystkich nauczycieli, zakłócając dalsze funkcjonowanie tegoż systemu informatycznego.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Haliny B.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 13

1. W dniu 17 marca 2017 r., około godz. 13:00, Przemysław M. na głównej ulicy G., na której przebywało wtedy wiele osób, podszedł do Klaudii C., przystawił jej nóż do szyi i zażądał od niej telefonu komórkowego. Klaudia C. oddała mu telefon, a Przemysław M. uciekł. Zaczął go gonić Artur K. Gdy do niego dobiegał, Przemysław W. zatrzymał się i powiedział mu, żeby go nie gonił, bo ugodzi go nożem. Artur K. przestraszył się i odszedł. Przemysław M. został zatrzymany dopiero przez policjantów. Sąd, skazując Przemysława M., przypisał mu popełnienie przestępstw z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. i wymierzył mu za to karę 4 lat pozbawienia wolności oraz za przestępstwo z art. 281 k.k. w zw. z art. 57a k.k. i wymierzył mu karę 1 r. i 3 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd wymierzył nadto karę łączną w wymiarze 5 lat pozbawienia wolności.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Przemysława M. oraz ocen wyrok Sądu.

2. Anna M. urodziła się w dniu 30 kwietnia 1999 r. Jej, o pięć lat starsza, koleżanka Patrycja W. od grudnia 2016 r. sprzedawała jej raz w tygodniu po 3 gramy ziela konopi innych niż włókniste, czyli miesięcznie zbywała jej 12 gram. Cena za gram środka odurzającego wynosiła 20 złotych. W dniu 1 czerwca 2017 r. marihuanę w ilości 1 grama znalazła mama Anny M. Gdy spytała córkę skąd ma marihuanę, ta powiedziała jej prawdę. Stosowne depozycje złożyła też przed funkcjonariuszem Policji. W dniu 2 czerwca 2017 r. Patrycja W. została zatrzymana. W jej mieszkaniu ujawniono wagę, puste woreczki strunowe, jak również 100 woreczków strunowych, w których znajdowało się po 1 gramie marihuany, a nadto 2 kilogramy marihuany, która znajdowała się w jednym dużym worku. Patrycja W. już w trakcie pierwszego przesłuchania ujawniła od kogo nabywała marihuanę.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Patrycji W. i Anny M. oraz wskaż, jakie środki karne i kompensacyjne winny lub mogą zostać orzeczone oraz jakie instytucje prawa karnego mogą mieć zastosowanie.

3. Mający poglądy anarchistyczne Kryspin G. powiedział swojemu znajomemu informatykowi Łukaszowi E., że wie od swojej koleżanki zatrudnionej w Urzędzie Miasta w R. na stanowisku jednego z administratorów systemu informatycznego – Urszuli L., iż funkcjonujący w nim system komputerowy zawiera luki i jest słabo chroniony. Kryspin G. powiedział Łukaszowi E., żeby doprowadził do tego, aby system przestał działać lub chociażby spowodował bardzo poważne utrudnienia. Łukasz E. zgodził się to zrobić, jednak powodem jego decyzji była chęć sprawdzenia bezpieczeństwa systemu, znalezienia w nim luk oraz wypracowania metod ochrony i zapobieżeniu dalszym ingerencjom. Łukasz E. wprowadził specjalny program, który sam wcześniej stworzył. Niezwłocznie po tym, jak program zaczął działać i doprowadził do całkowitego zaprzestania pracy systemu, Łukasz E. skontaktował się z osobą odpowiedzialną za funkcjonowanie systemu w Urzędzie Miasta R. i powiadomił ją o poczynionych ustaleniach oraz przekazał sposób umożliwiający ponowne uruchomienie systemu.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Kryspina G., Urszuli L. i Łukasza E.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 14

1. W dniu 11 maja 2017 r. Radosław T. przyszedł do domu z Barbarą N. Spożywali alkohol. Radosław T. dosypał Barbarze N. do drinka proszek zawierający kwas gamma-hydroksymasłowy, wchodzący zazwyczaj w skład tzw. pigułki gwałtu. Barbara N. straciła świadomość. Radosław T. rozebrał Barbarę N. i odbył z nią stosunek seksualny. Następnie zrobił zdjęcia Barbarze N., która była naga, fotografując jej piersi i narządy płciowe. Radosław T. zdjęcia zapisał na urządzeniu przenośnym służącym do przechowywania danych, które około miesiąca później zgubił. Znalazła je Romana L., która w dniu 18 czerwca 2017 r., umieściła zdjęcia z wizerunkiem, będącej nago Barbary N., w Internecie. Barbara N. nie wiedziała o umieszczeniu jej zdjęć w Internecie, ale nie miała o to pretensji.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Radosława T. i Romany L.

2. W styczniu 2017 r. Paweł J. przypadkowo znalazł w piwnicy swojego domu pistolet P08 Parabellum wraz z dwoma sztukami amunicji. Pistolet był owinięty oraz zakonserwowany. Zapytał swojego ojca Krzysztofa J., co to za broń. Ten odpowiedział, że pistolet należał do jego ojca, który używał go w czasie wojny, ale obecnie jest niesprawny, gdyż usunięto z niego istotne części. Wprost powiedział mu, że nie można z niego strzelać. W dniu 20 czerwca 2017 r. Paweł J. wraz z Ryszardem R. i Janem C. postanowili dokonać napadu na kantor wymiany walut, którego właścicielem była Maria N. Paweł J. powiedział współnikom, że w trakcie napadu zagrozi osobom w przebywającym w kantorze pistoletem. Powiedział im też, że w pistolecie ma dwa naboje. W pobliże kantoru Pawła J., Ryszarda R. i Jana C. zawiozła dziewczyna Ryszarda R. – Agata Z. Mężczyźni powiedzieli jej, że jadą wymienić funty na złotówki. Agata Z. widziała u Pawła J. pistolet. Ryszard R. został przed kantorem na czatach. Po wejściu do kantoru Paweł J. zagroził Celinie B., że ją postrzeli, jeżeli nie wyda mu pieniędzy. Celina B. dała pieniądze Janowi C. Łącznie było to 164.450 złotych w różnych walutach. Sprawcy zostali później zatrzymani. Paweł J. złożył wyjaśnienia, w których opisał przebieg zdarzenia, wskazując, iż wiedział, że z broni nie można oddać strzału. Zabezpieczono pistolet i biegły stwierdził, że broń palna była sprawna.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Pawła J., Krzysztofa J., Ryszarda R., Jana C. i Agaty Z. oraz wskaż, jakie instytucje prawa karnego mogą mieć zastosowanie.

3. Zdzisław F. prowadził siłownię w miejscowości Ż. Do siłowni przychodził Ferdynand K., który sprzedawał innym osobom chodzącym na siłownię produkt stosowany w leczeniu mężczyzn cierpiących na brak dojrzewania płciowego, niedobór androgenów, impotencję i oligospermię, który z uwagi na swoje właściwości pozwala osiągnąć spore przyrosty masy i siły. Jedno opakowanie tej substancji sprzedawał za cenę 180 złotych. Zdzisław F. wiedział o działalności Ferdynanda K., pozwalał mu na nią na terenie siłowni w zamian za co otrzymywał 10 złotych od sprzedanego opakowania. Dla Ferdynanda K. preparat przechowywała jego dziewczyna Matylda Z., która mieszkała obok siłowni. Ferdynand K. powiedział Matyldzie Z., że przechowuje jakiś steryd, który biorą kulturzyści. Ferdynand K. preparat nabywał po 100 opakowań miesięcznie od Juliana J., który przywoził go z Czech, za cenę 120 złotych za opakowanie.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Zdzisława F., Ferdynanda K., Matyldy Z. i Juliana J. oraz wskaż, jakie instytucje prawa karnego mogą mieć zastosowanie.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 15

1. Grzegorz S. i Ewa M. uczęszczali do ostatniej klasy liceum ogólnokształcącego. W dniu 22 stycznia 2017 r. mieli pisać próbną maturę z matematyki. Nie byli jednak najlepiej przygotowani, dlatego nie chcieli, aby do pisania matury doszło. Ewa M. wpadła na pomysł, aby ktoś zadzwonił do szkoły i powiedział, że jest w niej bomba. Pomyślała, że może to zrobić jej szesnastoletni znajomy Jakub C. Przekazała Grzegorzowi S. numer telefonu do Jakuba C. Grzegorz S. zadzwonił do Jakuba C. i powiedział mu, żeby zadzwonił do szkoły i przekazał informację, że została w niej podłożona bomba, w zamian za 100 złotych. Jakub C. zgodził się i zadzwonił do szkoły z informacją, że znajduje się tam ładunek wybuchowy. Na skutek tego telefonu osoby znajdujące się na jej terenie nie zostały jednak ewakuowane.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Grzegorza S., Ewy M. i Jakuba C.

2. Beata J. wypiwszy wcześniej trzy piwa wróciła do domu. Zobaczyła tam, że jej konkubent Zdzisław Ż. trzyma za włosy jej trzynastoletnią córkę Monikę J. i próbuje przyciągnąć jej usta do swojego wyciągniętego członka. Beata J., nie namyślając się, chwyciła nóż i mocno jeden raz ugodziła Zdzisława Ż. w plecy na wysokości klatki piersiowej. Na skutek tego uderzenia Zdzisław Ż. zmarł. Po zatrzymaniu u Beaty J. stwierdzono 0,7 promila alkoholu we krwi.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Beaty J. i Zdzisława Ż.

3. Andrzej G. był informatykiem zatrudnionym w P. S.A. Znał hasło dostępu do rachunku bankowego w B.Ś. S.A.. W dniu 20 maja 2017 r. został zwolniony dyscyplinarnie. Tego samego dnia, w godzinach wieczornych, Andrzej G. użył znanego mu hasła i uzyskał dostęp do rachunku bankowego P. S.A., zapoznając się między innymi z informacją o jego stanie. Następnie z tego rachunku dokonał na założony tego samego dnia przez bezdomnego Stefana K. rachunek w A.B. S.A. trzech przelewów kwot wysokości 100.000 złotych, 65.000 złotych oraz 70.000 złotych. Ostatni przelew został wykonany tuż po północy 21 maja 2017 r. Stefan K. założył rachunek na nazwisko obywatela Rosji Wadima B., posługując się skradzioną przez niego wcześniej kartą pobytu na nazwisko Wadima B. wydaną na podstawie ustawy o cudzoziemcach. W dniu 21 maja 2017 r. Stefan K. wypłacił z rachunku całość pieniędzy i przekazał je Andrzejowi G. Stefan K. z tych pieniędzy otrzymał od Andrzeja G. 2.000 złotych.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Andrzeja G. i Stefana K.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 16

1. Mariusz T. trafił do Aresztu Śledczego w K. na podstawie postanowienia sądu o tymczasowym aresztowaniu w sprawie, w której był podejrzany o gwałt. Trafił do celi, w której przebywali Jan M., Paweł I. i Józef R. 16 maja 2017 r., od funkcjonariusza Służby Więziennej Roberta F. dowiedzieli się, jaki zarzut ciąży na Mariuszu T. Po uzyskaniu tej informacji Jan M., Paweł I. i Józef R. przez około pół godziny bili wspólnie Mariusza T. po twarzy i całym ciele, między innymi kawałkiem nogi od krzesła, wyzywali go oraz grozili mu, że go zgwałcą. Robert F. słyszał krzyki i wołanie o pomoc Mariusza T. jednak w ogóle nie reagował. Raz, jak zajrzał do celi, to powiedział do Mariusza T., żeby nie krzyczał. W pewnym momencie Jan M. uderzył Mariusza T. nogą od krzesła w głowę. Na skutek tego uderzenia Mariusz T. stracił przytomność, a następnie zmarł. Przyczyną śmierci był uraz głowy zadany z dużą siłą narzędziem tępokrawędzistym.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Jana M., Pawła I., Józefa R. i Roberta F.

2. Grzegorz L. został skazany za występki z art. 292 § 2 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności, którą odbył w całości, a na poczet której zaliczono okres jego tymczasowego aresztowania w wymiarze 7 miesięcy. Zakład karny opuścił w dniu 16 kwietnia 2011 r. W dniu 30 kwietnia 2016 r. udał się do hipermarketu w miejscowości M. Tam wziął z półki głośnik wartości 100 złotych, za które nie zapłacił. Zaniósł je do samochodu. Następnie wrócił do sklepu i zabrał mikrofon wartości 200 złotych, za który także nie zapłacił. Ponownie wrócił do pojazdu i zostawił tam mikrofon. W dniu 17 kwietnia 2016 r. Znow wrócił do sklepu i tym razem wziął z półki słuchawki wartości 250 złotych. Zanim doszedł do kas został zatrzymany przez pracowników ochrony. W jego samochodzie znaleziono skradzione przedmioty. Prokurator przedstawił Grzegorzowi L. zarzut popełnienia przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 64 § 1 k.k. polegający na zaborze w celu przywłaszczenia przedmiotów o łącznej wartości 550 złotych.

Oceń decyzję prokuratora oraz wskaż, jakie środki karne i kompensacyjne winny lub mogą zostać orzeczone wobec Grzegorza L.

3. W dniu 6 czerwca 2007 r. Adam G. i Ryszard R. wspólnie oglądali mecz ekstraklasy piłkarskiej drużyny L.P., której kibicowali. W trakcie przerwy obaj założyli na twarze maski i wbiegli na boisko. Zaczęli ich gonić pracownicy firmy ochroniarskiej, którzy pilnowali porządku na zawodach. Adam G., który 20 stycznia 2017 r. został ukarany grzywną za wykroczenie z art. 54 ust. 1 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych, uderzył goniącego go ochroniarza oraz zagroził mu kolejnym uderzeniem, żeby przestał go gonić. Na Adama G. nałożono również zakaz wstępu na mecze L.P. na okres dwóch lat.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Adama G. i Ryszarda R.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 19

1. W dniu 5 kwietnia 2017 r. do kancelarii adwokata Jana Z. przyszedł jego klient Edward K., którego konkubina Weronika M. była tymczasowo aresztowana do sprawy Prokuratury Rejonowej w S. o czyn z art. 286 § 1 k.k. Edward K. obawiał się, że z uwagi na to, iż uczestniczył wraz z konkubiną w kilku spotkaniach, też może zostać zatrzymany. Jan Z. uspokajał Edwarda K., mówiąc, że bardzo dobrze zna się z prokuratorem prowadzącym sprawę, to jest Sławomirem K., że są kolegami i bywają razem na imprezach. Obiecał, że porozmawia z nim. Tego samego dnia Jan Z., będąc w Prokuraturze Rejonowej w S. ze Sławomirem K. i zapytał go o sprawę Weroniki M i Edwarda K. Sławomir K. poinformował go, że Weronika M. jest tymczasowo aresztowana, gdyż jest podejrzana o wyłudzenie ponad 2 milionów złotych i aktualnie nie ma możliwości jej zwolnienia, zaś Edward K. musi zostać przesłuchany w charakterze świadka. Uzgodnili termin jego przesłuchania na 6 kwietnia 2017 r. na godz. 13:00. W tym dniu o godz. 9:30 doszło do spotkania Jana Z. z Edwardem K. Jan Z. powiedział, że rozmawiał z prokuratorem, który powiedział, że zwolnienie Weroniki M. będzie kosztowało 100.000 złotych. Jan Z. powiedział mu też, że prokurator chce go zatrzymać, przedstawić mu zarzuty i pewnie potem aresztować. Jednak może do tego nie dojść, ale tylko wtedy, gdy on będzie jego obrońcą, a obrona będzie go kosztować 20.000 złotych. Edward K. zgodził się na to i przekazał Janowi Z. łącznie 120.000 złotych. Następnie Edward K. został przesłuchany w charakterze świadka, a stosowany wobec Weroniki M. środek zapobiegawczy nie został uchylony ani zmieniony.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Jana Z., Edwarda K. i Sławomira K.

2. Daria M. była właścicielem domu znajdującego się we wsi D. z dala od innych zabudowań. Dom ten stał pusty. Do Darii M. zwrócił się jej znajomy Maciej P. i zaproponował jej najęcie domu za kwotę 3.000 złotych miesięcznie. Maciej P. nie mówił dlaczego chce wynająć dom. Daria M. wiedziała, że Maciej P. zajmuje się produkcją i handlem narkotykami, w związku z czym przewidywała, że w domu będzie miała miejsce produkcja narkotyków oraz ich pakowanie, magazynowanie itp. Zażądała zatem od Macieja P. 5.000 złotych, na co ten się zgodził. Otrzymała od razu zapłatę za dwa miesiące. Po miesiącu Maciej P. został zatrzymany, gdyż był członkiem zorganizowanej grupy przestępczej zajmującej się uprowadzaniem i przetrzymywaniem innych osób dla okupu. W domu Darii M. przetrzymywano cztery osoby.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Darii M. oraz wskaż, jakie środki karne lub kompensacyjne, mogą lub muszą zostać zastosowane.

3. Tomasz T. – lekarz ginekolog prowadził prywatną praktykę lekarską i w maju 2017 r. dokonał w swoim gabinecie cztery zabiegi, w toku których stosował krótkotrwałe znieczulenie ogólne w postaci dożylniej iniekcji leku Propofol 1% Fresenius. Tomasz T. nie miał specjalizacji z zakresu anestezjologii, nie przeprowadzał wywiadu lekarskiego ani badania poprzedzającego zabieg, gabinet nie był wyposażony w środki techniczne niezbędne do przeprowadzenia zabiegów znieczulenia ogólnego, a używany przez niego lek był dopuszczony do stosowania wyłącznie przez lekarzy anestezjologów lub na oddziałach intensywnej terapii medycznej. W wewnętrznej dokumentacji medycznej Tomasz T. wpisywał, że podczas zabiegu asystował mu anestezjolog, co jednak nie było prawdą. Jak wynika z ulotki dołączonej do opakowania leku, może on (sporadycznie) powodować zaburzenia oddechowe, zaburzenia krążeniowe ze spadkami ciśnienia i bradyarytmią aż do zatrzymania krążenia. W trakcie trzech zabiegów Tomasz T. „miał szczęście” i trzy jego pacjentki przeszły zabieg bez komplikacji. W czwartym przypadku nastąpiło zatrzymanie krążenia i pacjentka zmarła.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Tomasza T.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 24

1. W dniu 23 czerwca 2017 r. Krzysztof K. na zwykłej kartce papieru wydrukował z Internetu imitację banknotu o nominale 500 złotych. Udał się z nim do swojej 90 -letniej, bardzo słabo widzącej babci Felicji K. Powiedział jej, że ma nowy polski banknot 500 złotowy i potrzebuje go rozmiąć. Felicja K. wzięła ten banknot, obejrzała go i powiedziała, że jest ładny, po czym schowała go do swojego portfela, a wnuczce w zamian dała pięć banknotów o nominale 100 złotych. Krzysztof K. zabrał te pieniądze i wyszedł z mieszkania babci. W dniu 7 czerwca 2017 r. do Felicji K. przyszła jej znajoma Daria J. Felicja K. poprosiła ją o zrobienie dużych zakupów i dała jej na nie banknot o nominale 500 złotych, który otrzymała od Krzysztofa K. Daria J. od razu zauważyła, że banknot nie jest prawdziwy. Stwierdzenie tego nie nastąpiło jej żadnych problemów i nie miała co do tego żadnych wątpliwości.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Krzysztofa K. i Felicji K.

2. Waław W. został skazany za czyn z art. 292 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą - z dniem 17 kwietnia 2017 r. - odbył w systemie dozoru elektronicznego. Z kolei Jan J. był skazany za czyn z art. 278 k.k. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, z czego 5 miesięcy przebywał w Zakładzie Karnym, a w dniu 20 maja 2017 r. zaczął odbywać karę w systemie dozoru elektronicznego. Stefan C. był zaś karany najpierw za czyny z art. 207 k.k. i art. 288 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności, potem za czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności, którą odbył z dniem 20 lutego 2016 r. W dniu 30 czerwca 2017 r. Waław W., Jan J. i Stefan C. za pomocą wcześniej skradzionego klucza otworzyli drzwi do mieszkania, z którego ukradli pieniądze w kwocie 300 złotych. Chcieli zabrać jeszcze inne rzeczy, takie jak telewizor, sprzęt grający oraz komputery, ale z uwagi na to, że wydawało im się, że słyszą syrenę radiowozu policyjnego uciekli. Prokurator wydał postanowienie o przedstawieniu Waławowi W. i Janowi J. zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., a Stefanowi C. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

Oceń decyzję prokuratora.

3. W lutym 2017 r. w spółce O. S. S.A. wybrano nowy zarząd w składzie Henryk K. jako Prezes Zarządu i Tomasz P. oraz Bogusław L. jako członkowie Zarządu. Spółka zajmowała się administrowaniem sklepami wielkopowierzchniowymi. Nowy prezes zatrudnił Seweryna O. jako kierownika ochrony a Arletę N. jako jego zastępcę. Seweryn O. i Arleta N. udali się do Henryka K. i poinformowali go, że w Spółce praktycznie nie ma opracowanych procedur związanych z zagrożeniem terrorystycznym i sytuacja ta musi zostać zmieniona. Powiedzieli, że pracownicy spółki nie są w stanie tego zrealizować i opracowanie odpowiednich procedur musi zostać wykonane przez podmiot zewnętrzny. Jako wykonawcę wskazali firmę Ryszarda G., o którym powiedzieli, że jest osobą od lat zajmującą się takimi sprawami. W rzeczywistości Ryszard G. się tym nie zajmował, był znajomym Seweryna O. i Arlety N. i dopiero zamierzał rozpocząć działalność gospodarczą. Za wykonanie usługi A. S. S. A. miała zapłacić 500.000 złotych. Do zawarcia tej umowy niezbędna była uchwała zarządu. W trakcie posiedzenia Zarządu Tomasz P. zakwestionował potrzebę zawarcia tej umowy oraz stwierdził, że - według jego wiedzy - Ryszard G. nie ma doświadczenia w tej dziedzinie i dopiero zakłada firmę. Henryk K. stwierdził, że to nieprawda. Wszyscy członkowie zarządu zagłosowali za podjęciem uchwały zezwalającej na zawarcie umowy, która potem z Ryszardem G. podpisał Henryk K. i Bogusław L. Ryszard G. zawarł umowę na podwykonawstwo z bratem żony Seweryna O. na kwotę 450.000 złotych. W rzeczywistości w spółce istniały odpowiednie procedury, a ich mało istotne zmiany wykonał Seweryn O. i Arleta M. Spółka wypłaciła Ryszardowi G. tylko 200.000 złotych, gdyż Tomasz P. złożył zawiadomienie o przestępstwie.
- Dokonaj prawno-karnej Henryka K., Tomasza P., Bogusława L., Seweryna O. i Arlety M.**

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 25

1. Janusz J. 14 czerwca 2017 r. przekazał Arturowi Z. i Maciejowi D. informację, że Zofia R. w swoim domu, w pościeli, która znajduje się w szafie w sypialni na 1 piętrze, przechowuje 100.000 złotych oraz, że w sobotę - 17 czerwca 2017 r. - wieczorem będzie wraz z nią w teatrze. Podał im także kod do alarmu. Artur Z. i Maciej D. postanowili się włamać do domu Zofii R. Włamania dokonali w ten sposób, że Maciej D. wykonał otwór w szybie okiennej, a następnie otworzył okno i wyłączył alarm. Artur Z. stał w tym czasie przed domem, obserwując, czy nikt nie nadchodzi. W szafie znaleźli pieniądze w kwocie 30.000 złotych, które zabrali. Później pieniędzmi podzielili się po równo. Po jakimś czasie Artur Z., który był pozbawiony wolności w innej sprawie, złożył wyjaśnienia, w których ujawnił przebieg zdarzenia i rolę poszczególnych osób. Sąd uznał Janusza J., Artura Z. i Macieja D. winnych dokonania kradzieży z włamaniem i Januszowi J. i Maciejowi D. wymierzył karę 3 lat pozbawienia wolności, Arturowi Z. kary 1 r. i 6 miesięcy pozbawienia wolności, uznając, iż przyczynił się on do skazania pozostałych współoskarżonych. Ponadto Sąd zobowiązał oskarżonych do naprawienia szkody w częściach po 10.000 złotych każdy oraz orzekł w stosunku do każdego przepadek korzyści osiągniętej z przestępstwa.
Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Janusza J., Macieja D. i Artura Z. oraz oceń wyrok Sądu.
2. Mariusz N. prowadził dużą firmę budowlaną. W dniu 18 czerwca 2017 r. zgłosił się do niego 55-letni Roman K., który był murarzem, i chciał u niego się zatrudnić. Mariusz N. potrzebował pracowników i zgodził się zatrudnić Romana K. na umowę o pracę. Roman K. nie miał aktualnych badań dopuszczających go do pracy. Z uwagi na to, że firma Mariusza N. miała pilną pracę do wykonania, Mariusz N. od razu skierował Romana K. do pracy na budowie. W dniu 18 czerwca 2018 r. panował ogromny upał, a Roman K. wykonywał pracę na zewnątrz budynku. Po dziewięciu godzinach pracy Roman K. zaśląbł i stracił przytomność, a następnie zmarł. Po śmierci Romana K, Mariusz N. zwrócił się do swojej znajomej Anny R., o której wiedział, że zna lekarzy, o załatwienie zaświadczenia od lekarza medycyny pracy dopuszczającego Romana K do pracy. Powiedział jej, co się stało. Anna R. zgodziła się dostarczyć takie zaświadczenie za 3.000 złotych, z czego 1.000 złotych miało być dla niej, a 2.000 złotych dla lekarza. Anna R. nie udała się do żadnego lekarza, tylko sama sporządziła takie zaświadczenie, podpisując się i używając pieczęci znanego gabinetu lekarskiego. Takie zaświadczenie przekazała Mariuszowi N., który następnie przedłożył je w postępowaniu karnym i w Państwowej Inspekcji Pracy. Biegły stwierdził, że Roman K. chorował na serce i chorobę wieńcową, a śmierć była skutkiem ciężkiej pracy w wysokiej temperaturze. Biegły wskazał także, iż Roman K. nie powinien być dopuszczony do pracy na budowie.
Oceń zachowanie Mariusza N. i Anny R. oraz wskaż, jakie instytucje prawa karnego muszą lub mogą być zastosowane.
3. Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 10 czerwca 2015 r. uznał Karola G. za winnego tego, że w dniu 1 maja 2015 r. w S. kierując samochodem m-ki „Skoda” umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, przejeżdżając na czerwonym świetle przez skrzyżowanie, w wyniku czego doprowadził do zderzenia z samochodem m-ki „Toyota”, którym kierował Bolesław O. , powodując u niego obrażenia w postaci złamania kości piszczelowej lewej nogi – tj. o przestępstwo z art. 177 § 1 k.k. Na podstawie art. 177 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 2 lat pozbawienia wolności , której wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 5 lat. Na podstawie art.42 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat oraz na podstawie art. 47 § 1 k.k. nawiązkę w kwocie 1000 zł płatną na rzecz pokrzywdzonego.
Dokonaj oceny zapadłego orzeczenia.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 26

1. W dniu 18 czerwca 2017 r., na posesję Stanisława J. przyszedł komornik Jan P. wraz ze swoim aplikantem Mariuszem Ł., w celu dokonania zajęcia kombajnu Stanisława J. Gdy komornik z aplikantem weszli na posesję, Stanisława J. wraz z dwoma dorosłymi synami Markiem i Kazimierzem podeszli do nich. Stanisław J. trzymał siekiere i powiedział do Jana P. i Mariusza Ł., żeby opuścili jego nieruchomość i nie wazyli się dokonać zajęcia kombajnu. Podobne groźby wypowiadali jego synowie. Kiedy komornik poinformowała Stanisława J., że musi zająć jego własność, Stanisław J. rzucił się na niego i trzymaną siekiere uderzył go w ramię. W tym samym czasie Marek J. i Kazimierz J. dobiegli do Mariusza Ł. i zaczęli go uderzać pięściami po twarzy i brzuchu. Trwało to kilka sekund. Gdy przestali Mariusz Ł. uciekł. To samo uczynił wcześniej Jan P. Na skutek działania Stanisława J. Jan P. doznał rany rąbanej, która naruszyła czynności narządu ciała na czas 7 dni, a na skutek działania Marka J. i Kazimierza J. Mariusz Ł. doznał obrażeń ciała powodujących rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Stanisława J., Marka J. i Kazimierza J.

2. W dniu 13 stycznia 2017 r., około godz. 23:00, Henryk B. i Olaf J. spotkali Mateusza M. Henryk B. podszedł do Mateusza M. i uderzył go głową w twarz, tak iż złamał mu nos z przemieszczeniem. Następnie obaj sprawcy kopali Mateusza M. po całym ciele. Na skutek bólu Mateusz M. stracił przytomność. Henryk B. i Olaf J. przeszukali Mateusza M. i zabrali mu portfel z pieniędzmi w kwocie 200 złotych oraz telefon komórkowy wartości 700 złotych. Całe zdarzenie widziała Paulina C., która podeszła do Mateusza M. i zdjęła z jego ręki zegarek wartości 300 złotych. Do Mateusza M. podszedł także Jacek W., który widział tylko, że mężczyzna leży i jest obszukiwany, i zdjął mu bransoletę wartości 150 złotych. Po dokonaniu zaboru rzeczy wszyscy odeszli. Po około 2 godzinach Jacek W. wrócił do miejsca, w którym miało miejsce zdarzenie. Gdy zobaczył, że pokrzywdzony nadal tam leży, od razu powiadomił o tym Policję. Przybyli na miejsce ratownicy medyczni podjęli próbę uratowania Mateusza M., u którego wyczuwali tętno. Mateusz M. zmarł na skutek wychłodzenia organizmu.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Henryka B., Olafa J., Pauliny C., Jacka W. oraz wskaż, jakie instytucje prawa karnego materialnego muszą, a jakie mogą, zostać zastosowane.

3. W dniu 30 czerwca 2017 r. Antonina R., która nie prowadziła działalności gospodarczej, nabyła 500 sztuk kremu do rąk po okazyjnej cenie 50 złotych sprzedawanego po 150 złotych, gdyż termin jego ważności upływał w dniu 20 lipca 2017 roku. Krem po tej dacie miał stracić swoje właściwości odżywcze i ochronne. Po zakupie przerobiła datę ważności kremu na 20 lipca 2018 roku, a następnie – w dniu 15 lipca 2017 r. - wystawiła wszystkie opakowania kremu do sprzedaży na portalu aukcyjnym za cenę 120 złotych od sztuki. Sprzedała 500 sztuk tego kremu. W przerabianiu daty ważności kremu - na 200 opakowaniach - pomagał Antoninie R. jej mąż Zenon R., który wymazywał poprzednią datę ważności.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Antoniny R. i Zenona R.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 27

1. W dniu 1 lipca 2017 r. Krzysztof M., Jacek K. i Artur B. postanowili dokonać włamania do mieszkania znajomego Krzysztofa M. – Wojciecha M., który miał posiadać pieniądze, biżuterię oraz wartościowy sprzęt elektroniczny. Krzysztof M. trzy miesiące temu opuścił Zakład Karny po odbyciu 2 lat pozbawienia wolności za przestępstwo rozboju popełnione z użyciem przemocy. Wojciecha M. miało nie być w domu, o czym powiedział Krzysztofowi M. Wieczorem Krzysztof M., Jacek K. i Artur B. udali się do mieszkania Wojciecha M. Przy pomocy wytrychu Artur B. otworzył zamek w drzwiach wejściowych. Krzysztof M., Jacek K. i Artur B. weszli do mieszkania. Okazało się, że jest w nim Wojciech M., który od razu rozpoznał Krzysztofa M. Ten przestraszył się powrotu do Zakładu Karnego, dlatego chwycił nóż i ugodził Wojciecha M. w okolice serca. Artur B., widząc to uciekł, a Jacek K. podbiegł do Krzysztofa M., który chciał jeszcze raz ugodzić Wojciecha M., i uderzył go w twarz. Krzysztof M. zamierzył się nożem w stronę Jacka K. i usiłował go pchnąć. Jacek K. uniknął pchnięcia, po czym kopnął Krzysztofa M. w twarz, który się przewrócił i stracił przytomność. Jacek K. wezwał karetkę pogotowia i Policję. Czekał na przyjazd wymienionych. Wojciech M. został przewieziony do szpitala w stanie zagrażającym życiu, gdzie został zoperowany, a zabieg zakończył się powodzeniem. U Krzysztofa M. stwierdzono zaś wstrząs mózgu oraz złamanie szczęki.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Krzysztofa M., Jacka K. i Artura B.

2. W dniu 18 lipca 2017 r. Katarzyna Z. ukradła z torebki Urszuli C. książeczkę czekową oraz pieniądze w kwocie 200 złotych. Udała się następnie do piwiarni, gdzie spotkała Arkadiusza B. Poprosiła go, aby wypisał na czeku swoje dane oraz wpisał kwotę 1.000 złotych i podrobił na nim podpis, a następnie udał się z nim do banku i wypłacił pieniądze, którymi podzieliła się po połowie. Arkadiusz R. zgodził się, wpisał stosowne dane oraz kwotę na czeku i podpisał się na nim za Urszulę C. Następnie udał się do banku, gdzie przedłożył czek do realizacji. Zachowanie Arkadiusza R. wzbudziło wątpliwości w kasjerze Teresy A., która wezwała pracownika ochrony Eugeniusza B. Gdy chciał zatrzymać Arkadiusza R., ten mocno go odepchnął i uciekł.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Katarzyny Z. i Arkadiusza R.

3. Jan O. znany w miejscowości B. graffitiarz, sporządził farbę, której usunięcie było niezwykle trudne, gdyż tylko on wiedział jakiego środka należy w tym celu użyć. Farby tej użył do pokrycia w maju 2016 r. swoimi rysunkami dwóch kamienic w centrum miasta. Widząc nieudolne próby usunięcia graffiti Jan O. uznał, że może skorzystać finansowo na tej sytuacji i po tygodniu od czasu wykonania rysunków zaproponował właścicielowi nieruchomości, że usunie napisy za 2 tys. zł. W dniach 2 i 6 czerwca 2016 r. postanowił wykonać rysunki na dwóch kolejnych budynkach z zamiarem żądania wynagrodzenia za usunięcie napisów. Jan O. został zatrzymany przez policję na gorącym uczynku malowania ostatniego obiektu. Przedstawiono mu zarzut z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i uzgodniono wnioski w trybie art. 335 § 1 k.p.k. w którym Jan O. zgodził się na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres próby wynoszący 2 lata, grzywnę na podstawie art. 71 § 1 k.k. w wysokości 100 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki na 20 zł oraz naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem w całości na podstawie art. 72 § 2 k.k. W trakcie posiedzenia Sądu w przedmiocie wniosku Jan O. przedłożył pozwycie skierowane przeciwko niemu przez wszystkich pokrzywdzonych do Sądu Rejonowego w B. i odszkodowanie z tytułu zniszczenia lub uszkodzenia ich obiektów.

Dokonaj prawno-karnej oceny Jana O i oceń zasadność decyzji Sądu.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 29

1. W lipcu 2013 r. Marek D. spotkał się w Warszawie ze swoim znajomym obywatelem Serbii Miłoszem S., który zajmował się podrabianiem różnego rodzaju dokumentów. Marek D. poprosił go o wykonanie dla niego prawa jazdy wystawionego przez władzę Serbii i Czarnogóry z jego wizerunkiem i jego danymi oraz datą wystawienia w dniu 18 sierpnia 2008 r.. Miłosz S. odpowiedział, że nie stanowi to dla niego żadnego problemu, wskazał jednak, iż takie państwo jak Serbia i Czarnogóra w 2008 r. nie istniało. Marek D. odpowiedział, że wie o tym. W dniu 30 lipca 2013 r. Miłosz S. przekazał Markowi D. prawo jazdy, jakie on zamówił. W 2015 r. Marek D. utracił prawo jazdy, gdyż sąd, skazując go za występki z art. 178a § 1 k.k., prawomocnym - z dniem 17 lipca 2015 r. – wyrokiem orzekł wobec niego 4 letni zakaz prowadzenia pojazdów osobowych i ciężarowych. W dniu 31 marca 2017 r. Marek D., prowadząc samochód osobowy, został zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji do kontroli drogowej, w trakcie której okazał otrzymane od Miłosza S. prawo jazdy.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Marka D. i Miłosza S.

2. Paweł K. i Monika C. zajmowali się uprawą konopi innych niż włókniste. W tym celu wynajęli od Agnieszki J. dom. Agnieszka J. wiedziała, co Paweł K. i Monika C. będą robić w jej domu. Za wynajmem domu Agnieszka J. uzyskała 6.000 złotych. Później przywieźli na miejsce sadzonki oraz ziemię, nawozy i inne substancje. Do prowadzenia uprawy były potrzebne specjalne lampy. Do domu Agnieszki J. przywiózł te lampy Wiesław S. i tam przekazał je Pawłowi K. Paweł K. poprosił też swojego znajomego elektryka Sławomira H., aby dokonał podłączenia linii energetycznej poza licznikiem, tak aby nie był rejestrowany zwiększony pobór prądu. Sadzonki konopi w ilości 500 sztuk sadzili Paweł K., Monika C. oraz Karol N., który miał później zajmować się roślinami. Karol N. przez cały czas przebywał w domu i zajmował się roślinami. Raz na dwa, trzy dni przyjeżdżał Paweł K., który sprawdzał, czy rośliny nie chorują. Karol N. za dogładanie roślin uzyskał 3.000 złotych. Po około 4 miesiącach Paweł K. przywiózł do domu Agnieszki J., Weronikę P. i Bogdana L., którzy obcinali konopie od podłoża, a następnie wieszali je na sznurku, aby wyschły. Zajęło im to jeden dzień. Po trzech dniach, gdy rośliny były suche Weronika P. i Bogdan L. obcinali kwiaty, a następnie rozdrabniali je i umieszczali w specjalnych workach. Z jednego krzaku powstało 50 gram marihuany. Później Paweł K. przyjechał zabrał marihuanę w ilości 2,5 kilograma, którą następnie sprzedał Zuzannie Z. za łączną kwotę 60.000 złotych. Z tych pieniędzy przekazał Weronice P., Bogdanowi L. i Agnieszce J. po 4.000 złotych, a Monice C. – 10.000 złotych. Po zatrzymaniu Monika C. dokładnie opisała przebieg zdarzeń, wskazując wszystkie osoby uczestniczące w popełnianiu przestępstw.

Dokonaj prawno-karnej oceny Pawła K., Moniki C., Agnieszki J., Karola N., Weroniki P., Bogdana L. i Zuzanny Z. oraz wskaż, jakie instytucje prawa karnego materialnego muszą lub mogą zostać zastosowane.

3. Karol T. odbierając paczkę żywnościową w organizacji charytatywnej „Zawsze Pomocni” zauważył leżący na stole portfel. Wykorzystując nieuwagę pracowników, zabrał portfel i po wyjściu z pomieszczeń sprawdził jego zawartość. Wewnątrz znalazł dowód osobisty Jana K., kartę bankową tej osoby oraz wyniki badań medycznych z których wynikało, że Jan K. jest nosicielem wirusa HIV. Dowód osobisty Karol T. wyrzucił do śmietnika, dokumentację lekarską powiesił na tablicy z rozkładem jazdy autobusów na pobliskim przystanku, a z kartą udał się do pobliskiego bankomatu. Nie znając kodu PIN trzykrotnie wprowadzał przypadkowe cyfry, lecz nie uzyskał akceptacji kodu. Po trzeciej próbie bankomat zablokował kartę, więc Karol T. metalowym szpikulcem usiłował ją wydobyć z urządzenia. W efekcie doprowadził do zwarcia w instalacji elektrycznej bankomatu i awarii energetycznej całego wielokondygnacyjnego budynku w którym bankomat był zainstalowany. Naprawa instalacji trwała dwa dni, a koszt jej usunięcia wyniósł 100 tys. zł. Koszt naprawy bankomatu wyniósł 5 tys. zł.

Dokonaj prawno-karnej oceny zdarzeń.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 30

1. W dniu 11 sierpnia 2017 r., 6 letnia Monika W. bawiła się na placu zabaw, a pilnowała jej mama Beata W., która czytała książkę. W pewnym momencie do dziecka podbiegł pies rasy amstaff, który nie miał założonego kagańca, i od razu rzucił się na dziecko i zaczął je gryźć po nogach i tułowiu. Zauważył to Radosław M., który chwycił leżącą gałąź drzewa i uderzył dwukrotnie psa w tułów oraz raz w czaszkę. Pies puścił dziecko, przewrócił się i zaczął skomleć z bólu. Matka dziewczynki podbiegła do dziecka, odciągnęła ją i od razu zadzwoniła po pogotowie. W tym momencie do psa doszedł ojciec Moniki W. – Jacek W., wyrwał kij z ręki Radosława M. i zaczął bić leżącego psa. Uderzał go wielokrotnie w czaszkę, aż pies przestał dawać znaki życia. Na skutek uderzeń pies faktycznie zdechł. U Moniki W. stwierdzono wiele ran szarpanych i kłasnanych na nogach i tułowiu. Zdaniem biegłych, naruszyły one czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia na 21 dni. Okazało się, że właściciel psa – Andrzej R. - mieszkał na posesji tuż obok parku i wchodząc na nią nie zamknął dobrze bramy wjazdowej, dzięki czemu pies wybiegł z posesji.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Beaty W., Radosława M., Jacka W. oraz Andrzeja R.

2. Szczepan Z. postanowił, że wciągnie Szymona D. do samochodu, a następnie przewiezie go do domu swojego znajomego Janusza S., a później zażąda pieniędzy od żony Szymona D. O swoim planie powiadomił Janusza S., Artura H. i Pawła R. W dniu 11 maja 2017 r. Szczepan Z., Artur H. i Paweł R. pojechali pod dom Szymon D. Gdy wychodził on z domu, Szczepan Z. i Artur H. podeszli do niego. Szczepan Z. zagroził mu użyciem broni palnej, okazując posiadany pistolet P-64, i polecił wsiąść do samochodu. Szymon D. wsiadł do ich samochodu. Został w nim skrępowany i nałożono mu na głowę torbę. Szymon D. został zawieszony do domu Janusza S., gdzie Janusz S. przygotował specjalne pomieszczenie. W domu Artur H. zabrał z portfela Szymona D. pieniądze w kwocie 1.000 złotych oraz kartę do bankomatu. Biciem zmusił Szymona D. do podania numeru PIN. Paweł R. pojechał do bankomatu i używając karty Szymona D. wypłacił 2.000 złotych. Później Szczepan Z. zadzwonił do żony Szymona D. – Janiny D. i zażądał od niej 500.000 złotych w zamian za to, że zobaczy jeszcze męża żywego. Następnego dnia Artur H. pod pozorem udania się na zakupy, wyszedł z domu i powiadomił Policję, gdzie jest przetrzymywany Szymon D. Funkcjonariusze Policji pojechali we wskazane miejsce i uwolnili Szymona D., a sprawców zatrzymali.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Szczepana Z., Janusza S., Artura H. i Pawła R. oraz wskaż, jakie instytucje prawa karnego materialnego muszą lub mogą zostać zastosowane.

3. Justyna M. była znaną dziennikarką lokalnego portalu internetowego w miejscowości Ż. W maju 2017 r. przyszła do Urzędu Miasta, żeby przeprowadzić rozmowę z Burmistrzem Szymonem T. i zobaczyć, jak ten pracuje. Gdy weszła do sekretariatu burmistrza zobaczyła, że trzy pracownice urzędu siedzą i piją kawę. Wyjęła telefon komórkowy i zaczęła nagrywać, mówiąc zobaczymy, jak pracownicy urzędu wykonują swoje obowiązki w godzinach pracy, siedzą, piją kawę i jedzą ciasto, to będzie piękny reportaż. W tym momencie do pomieszczenia wszedł Szymon T. Justyna M. zapytała go, dlaczego pozwala, by urzędnicy w godzinach pracy nie wykonywali swoich obowiązków, gdyż to z pewnością interesuje jej czytelników i widzów. Burmistrz podszedł do Justyny M., odepchnął jej telefon, a następnie wyrwał go i zabrał do gabinetu, zamykając drzwi. Justyna M. wezwała funkcjonariuszy Policji, którym burmistrz oddał telefon. W trakcie przesłuchania burmistrz zeznał, że nie chciał telefonu ukraść, lecz chciał, by Justyna M. nie nagrywała całej sytuacji. Prokurator umorzył postępowanie, uznając, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego, bo nie było zamiaru przywłaszczenia oraz przemocy wobec osoby.

Oceń decyzję prokuratora.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 34

1. W lipcu 2017 r. w miejscowości N. odbywało się legalne zgromadzenie zwolenników kotów. Uczestniczyło w nim 20 osób. Zgromadzenie miało pokojowy przebieg. W pewnym momencie do uczestników zgromadzenia dobiegło trzech zwolenników psów: Joanna T., Michał U. i Franek S. Mężczyźni zaczęli popychać uczestników zgromadzenia, zaś Joanna T. krzyczała, że mają się rozejść, bo inaczej się źle to dla nich skończy. Natomiast kolejny przeciwnik kotów, Mariusz I., krzyczał, aby wszyscy się rozeszli. Uczestnicy zgromadzenia zaczęli się rozchodzić. Całą sytuację zauważyli funkcjonariusze Policji, którzy pilnowali porządku. Podchodząc wzywali wszystkich, aby się uspokoił. Mariusz I. od razu położył się na ziemi i trzymając ręce pod sobą, chciał uniemożliwić policjantom podniesienie i wyprowadzenie. Franek S. chwycił kamień i rzucił w policjanta Jana M., którego trafił w bark. Michał U. uciekając uderzył próbującego zatrzymać go policjanta Adama R., a następnie odepchnął jednego z uczestników zgromadzenia, który również chciał go zatrzymać. Z kolei Joanna T. usiadła na ziemi i odpychała ręce policjantów, którzy chcieli ją podnieść.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Joanny T., Michała U., Franka S. i Mariusza I.

2. Około 1:00, w dniu 11 czerwca 2017 r., Ireneusz M. i Olgierd H. ukradli studzienkę na bocznej, mało uczęszczanej jezdni w małej miejscowości P. Wartość studzienki wynosiła 500 złotych. Tego samego dnia, około 3:00, ulicą, zamiast chodnikiem, szedł nietrzeźwy Stefan Z. Nie zauważył braku studzienki i wpadł do otworu, spadając w dół około 3 metrów. Stefan Z. upadając, uderzył głową o podłoże, na skutek czego doznał takich obrażeń czaski, że zmarł.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Ireneusza M. i Olgierda H.

3. Andrzej B., uchodzący za zamożnego rzemieślnik, od lutego 2012 r. przyjmował od osób fizycznych kwoty pieniężne, zawierając przy tym umowę, zgodnie z którą po upływie roku miał zwrócić ulokowaną u niego kwotę powiększoną o odsetki wynoszące 12 % w stosunku rocznym, i równocześnie wystawiając weksel zabezpieczający, opiewający na kwotę pożyczki powiększoną o należne odsetki, z terminem płatności za rok od daty zawarcia umowy pożyczki. Wysokie oprocentowanie skłaniało wiele osób do założenia u Andrzeja B. „lokata”, które w większości przypadków były przedłużane na kolejny rok, a kwota należnych odsetek dopisywana do kolejnego wydawanego pożyczkodawcy weksla. Jedynie w dwóch przypadkach wpłacający zażądali zwrotu należności i w krótkim terminie otrzymali od Andrzeja B. przyrzeczoną kwotę. Gdy w kwietniu 2016 r. jeden z pożyczkodawców, Henryk S., który przekazał Andrzejowi B. kwotę 90 tys., zażądał – wobec upływu rocznego okresu – zwrotu tej kwoty z odsetkami, usłyszał od Andrzeja B., że w tej chwili jest to niemożliwe, gdyż oszukany przez kontrahenta popadł w długi i „musi się odkuć”. Henryk S., nie prowadząc dalszych negocjacji zawiadomił niezwłocznie o zdarzeniu Policję. W toku wszczętego postępowania ustalono, iż Andrzej B. wszystkie ulokowane u niego środki przeznaczał na grę w kasynie, sam praktycznie nie posiada majątku, bowiem wszystko co miał wartościowego w ostatnich latach zbył, zaś prowadzona przez niego z przerwami działalność gospodarcza od wielu lat nie przynosi zysków. Dwie wypłaty, których dokonał, pokrył wpłatami od kolejnych klientów skuszonych obiecywanym przez niego wysokim oprocentowaniem. Łącznie przyjął pożyczki od 25 osób, na kwotę wynoszącą 786 tys. zł.

Dokonaj prawnej oceny stanu faktycznego.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 35

1. Paweł M. był zatrudniony w dużej hurtowni. W kwietniu 2017 r. Piotr J. zapytał Pawła M., czy nie chciałby zarobić trochę grosza, gdyż ma pewien plan, ale potrzebuje jego pomocy. Wyjaśnił mu, że mógłby dokonać napadu na jego szefa, gdy będzie on przewoził pieniądze do banku. Paweł M. miałby tylko przekazać, kiedy jego szef Andrzej K. będzie jechał do banku z większą ilością gotówki. Paweł M. odmówił. Piotr J. udał się więc do żony Pawła M. Jolanty M., którą poprosił, by nakłoniła Pawła M., by mu pomógł. Jolanta M. zgodziła się i w rozmowie z mężem powiedziała mu, że chciałaby gdzieś pojechać, mieć nowy samochód, dlatego by zarobić dodatkowe pieniądze musi się zgodzić pomóc Piotrowi J., bo niczym nie ryzykuje i to co ma zrobić nie jest przecież przestępstwem. Po tej rozmowie Paweł M. zgodził się pomóc Piotrowi J. i przekazać mu informację. Piotr J. postanowił napadu dokonać wspólnie z Grzegorzem L. Do napadu chcieli wykorzystać broń palną na ostrą amunicję, która mieli zagrozić Piotrowi J. Grzegorz L. o załatwienie broni poprosił Artura C., który dostarczył mu rewolwer typu Colt i 7 sztuk amunicji. W dniu 30 kwietnia 2017 r., około południa, Paweł M. zadzwonił do Piotra J. i powiedział mu, że jego szef będzie dziś około godziny 16 jechał samochodem marki Mercedes koloru czarnego do banku i będzie wiozł ponad 100.000 złotych w walizce. Piotr J. i Grzegorz L., który prowadził pojazd, stanęli samochodem marki BMW przy drodze wiodącej z hurtowni do głównej ulicy. Gdy zobaczyli samochód marki Mercedes, zajechali mu drogę. Wyszli z pojazdu i podeszli do Mercedesa. Piotr J. trzymał w ręce rewolwer i pokazywał, by otworzyć samochód. Andrzej K., to uczynił, a następnie, na żądanie Piotra J. dał mu walizkę z pieniędzmi w kwocie 140.000 złotych. Pieniądze później podzielono tak, że Piotr J. i Grzegorz L. wzięli po 60.000 złotych, a Paweł M. dostał 30.000 złotych.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Piotra J., Grzegorza L., Artura C. Pawła M. i Jolanty M.

2. Pracownicy Zakładu Wodociągów i Kanalizacji Roman B., Jan F., Artur G. i Władysław J. wykonywali pracę na jednej z bardziej uczęszczanych ulic w miejscowości W. Osobą, która miała kierować pracami, był Roman B. Po odsunięciu studzienki, Artur G. i Władysław J. zeszli 5 metrów w dół, udając się do kanału. Jan F. miał oznaczyć, że wejście do kanału nie jest zabezpieczone. Roman B. poszedł w tym czasie do sklepu i nie obserwował co robią jego podwładni. Jan F. chciał zabezpieczyć otwór, ale w tym czasie zadzwonił jego telefon komórkowy. Jan F. odszedł kilkanaście metrów, aby przeprowadzić krótką rozmowę. Akurat w tym momencie chodnikiem biegł 3-letni Michał S., który był na spacerze z matką Sylwią S., która znajdowała się w stanie nietrzeźwości, miała 1 promil alkoholu, jak również rozmawiała przez telefon komórkowy. Michał S. podbiegając do niezabezpieczonego wejścia do kanału, poślizgnął się tuż przy nim i wpadł do kanału. Na skutek upadku z wysokości Michał S. doznał złamania kręgosłupa, co spowodowało całkowity i nieodwracalny paraliż.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Romana B., Jana F., Artura G., Władysława J. i Sylwii S.

3. Jacek P. został zatrzymany w dniu 24 kwietnia 2017 r. przez patrol Policji zaraz po tym, jak na ulicy Piotrkowskiej w Łodzi podszedł do nieznanego mu starszego mężczyzny, którym był Stanisław A., i bez jakiegokolwiek przyczyny uderzył go dwukrotnie otwartą dłonią w twarz, opluł, a następnie, uciekając z miejsca zdarzenia, wykrzykiwał wulgarne, znieważające zaatakowanego mężczyznę epitety. Wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2017 r. wydanym w postępowaniu przyspieszonym Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia uznał Jacka P. za winnego przestępstwa z art. 217 § 1 i art. 216 § 1 w zw. z art. 11 § 2 i w zw. z art. 57a § 1 k.k., i za czyn ten na podstawie art. 217 § 1 przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, nawiązkę w kwocie 2000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, a także orzekł wobec niego zakaz zbliżania się do Stanisława A. na okres 1 roku.

Oceń rozstrzygnięcie sądu i celowość wniesienia apelacji przez prokuratora.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 36

1. Ryszard B. i Janusz T. postanowili okraść willę należącą do małżeństwa D. Od ich pokojówki Zofii G. dowiedzieli się, jak wygląda rozkład mieszkania, gdzie znajduje się sejf oraz, że małżeństwa w weekend nie będzie w domu, podała im też kod do alarmu. Mężczyźni nie powiedzieli wprost Zofii G., że chcą okraść ten dom, ale Zofia G. domyślała się tego. Za udzielone informacje zażądała 5.000 złotych, które otrzymała. W sobotnią noc, około godz. 2:00, Ryszard B. i Janusz T. przyjechali pod dom małżeństwa D. samochodem, w którego bagażniku mieli wytrychy, pilniki, piły do cięcia metalu, przecinak oraz spawarkę. Przez około 5 minut chcieli pozostać w samochodzie, aby obserwować dom i okolicę. W tym czasie podjechał radiowóz. Policjanci polecieli Ryszardowi B, wysiąść z samochodu i otworzyć bagażnik. Gdy policjanci zobaczyli co jest w środku zatrzymali obu mężczyzn.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Ryszarda B, Janusza T. i Zofii G.

2. Andrzej H. chciał zarobić na sprzedaży amfetaminy. W kwietniu 2017 r. skontaktował się z Justyną M. i Michałem O. Porozumieli się oni, że Andrzej H. zajmie się wytworzeniem siarczanu amfetaminy metodą Leucarta, zaś Justyna M. i Michał O. przekażą pieniądze na zakup niezbędnych substancji i przyrządów. W maju 2017 r. Justyna M. i Michał O. przekazali Andrzejowi H. pieniądze. Andrzej H. nabył za nie BMK, kwas siarkowy, kwas mrówkowy i inne substancje od Dariusza R., a od Zofii U. nabył kolby, podgrzewacze i inne przedmioty. Andrzej H. wcześniej rozmawiał z Bogdanem W., który wcześniej zajmował się wytwarzaniem amfetaminy, za co został skazany na karę 5 lat pozbawienia wolności, którą odbył w całości, a zakład karny opuścił w lutym 2014 r. Bogdan W. powiedział mu, jakie substancje i przedmioty musi kupić. Wskazał mu też osobę, która wytworzy mu siarczan amfetaminy, a to Sławomira T. W zamian za te informacje otrzymał 2.000 złotych. Sławomir T. wytworzył łącznie 10 kilogramów substancji zawierającej siarczan amfetaminy. W zamian otrzymał 1.500 złotych. Andrzej H. do tej substancji dosypał 5 kilogramów mąki, aby zwiększyć objętość i więcej zarobić na sprzedaży, gdyż tak mu doradził Wiesław C. Całość tej substancji, tj. 15 kilogramów, Andrzej H. sprzedał Janowi M. za kwotę 5.000 złotych za kilogram. Z uzyskanych pieniędzy 55.000 złotych przekazał Justynie M. i Michałowi O. Resztę zostawił sobie. Uzgodnili oni także, że proceder będzie kontynuowany.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Andrzeja H., Justyny M., Michała O., Bogdana W., Sławomira T. i Wiesława C. oraz wskaż, jakie instytucje prawa karnego materialnego muszą lub mogą zostać zastosowane.

3. Dwudziestodwuletnia Iwona B. w czasie wyjazdu urlopowego jej matki Anny B. korzystając z jej nieobecności w mieszkaniu poczęła przeszukiwać zajmowany przez Annę B. pokój, w nadziei znalezienia należących do matki zaskórniaków, które Anna B. zwykła ukrywać w różnych niespodziewanych miejscach. W książce stojącej na regale znalazła kopertę z kwotą 550 zł, którą zabrała. Przeszukując biurko w jednej z szuflad znalazła spięte gumką tekturowe pudełko. Gdy dokonała jego otwarcia, wśród szeregu pism urzędowych z zaskoczeniem dostrzegła adresowane do siebie sześć kopert z listami od Michała O., jej byłego chłopaka, który kilka lat temu wyjechał do pracy do Wielkiej Brytanii. Koperty były rozcięte wzdłuż brzegu. Gdy po powrocie Anny B. z urlopu pokazała jej znalezione listy, Anna B. przyznała się do ich ukrywania i stwierdziła, że robiła to dla dobra jej córki, gdyż Michał O. „to nie była partia dla niej”.

Dokonaj prawnej oceny stanu faktycznego.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 37

1. Franciszek F. był skłócony z rodziną Cz., którzy mu dokuczali. Chcąc się zemścić, postanowił zniszczyć grobowiec rodziny Cz., znajdujący się na cmentarzu we wsi K. Chciał wykorzystać do tego materiał wybuchowy. Udał się do swojego znajomego Sylwestra N., który szukał niewypałów i niewybuchów. Powiedział mu, że potrzebuje, jak to określił, bombę, która wysadzi dużą granitową bryłę. Sylwester N. przygotował dwie bomby, w których umieścił trotyl i przekazał je za 4.000 złotych Franciszkowi F. Objął też Franciszkowi F., jak je podłożyć i odpalić, żeby powstały jak największe szkody. W nocy 30 października 2016 r. Franciszek F., udał się na cmentarz i podłożył bomby. Odpalił je. Na skutek wybuchu grobowiec uległ zniszczeniu. Eksplozja spowodowała nadto, że szczątki zmarłych znajdujących się w grobowcu zostały rozrzucone. Wybuch uszkodził też trzy groby znajdujące się najbliżej grobowca rodziny Cz.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Franciszka F. i Sylwestra N.

2. W dniu 31 lipca 2017 r. Patrycja W. złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez swojego męża Nikodema W. Wskazała, że mąż wyprowadził się z domu 7 miesięcy wcześniej i od tego czasu nie przekazał jej żadnych pieniędzy na utrzymanie jej oraz dwójki dzieci w wieku 5 i 8 lat, w związku z czym nie może ona im zapewnić jakichkolwiek rozrywek, jak również nabywać ubrań i butów. Funkcjonariusz Policji wydał postanowienie o przedstawieniu Nikodemowi W. zarzutów popełnienia występku z art. 209 § 1 k.k.

Oceń decyzję policjanta.

3. Andrzej T. nawiązał kontakt z pośrednikiem w obrocie nieruchomości, zamierzając wynająć mieszkanie w Gdańsku. Gdy wykazał zainteresowanie jedną z przedstawionych przez agenta Piotra T. ofert, agent przygotował i przekazał mu projekt umowy najmu zawieranej z właścicielką mieszkania. Jeden z punktów umowy przewidywał obowiązek uiszczenia przez Andrzeja T. na rzecz Piotra T. prowizji z tytułu pośrednictwa w wysokości 100 % miesięcznego czynszu, tj. kwoty 3200 zł. Piotr T. telefonicznie nagabywał Andrzeja T. o spotkanie w celu sfinalizowania umowy, na co ostatecznie Andrzej T. wyraził zgodę. W trakcie spotkania, które odbyło się w biurze Piotra T., pomiędzy agentem a Andrzejem T. doszło do kłótni, gdy ten ostatni określił żadaną od niego prowizję jako „bandycką”, a Piotr T. nazwał go centusiem i dusigroszem, sugerując, aby szukał mieszkania w Krakowie, a nie w Gdańsku. Po tych słowach Andrzej T. wzburzony wybiegł z biura, pozostawiając przyniesioną przez siebie papierową teczkę. Piotr T. sprawdził jej zawartość, ustalając iż znajduje się tam projekt umowy, który uprzednio przekazał Andrzejowi T. Nosił on jednak ślady modyfikacji, gdyż miejsce, gdzie pierwotnie widniała kwota należnej agentowi prowizji, było wybiałkowane korektorem, a na nim widniała wpisana długopisem kwota „1600 zł”. W tym momencie do biura powrócił Andrzej T. żądając zwrotu teczki, ale Piotr T. odmówił, stwierdzając, że „odbierze ją u prokuratora”. Andrzej T. wybiegł wzburzony. Piotr T. złożył na komendzie Policji zawiadomienie o popełnieniu przez Andrzeja T. przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. Gdy stawiał się tam w celu złożenia zeznań, dowiedział się, że jeszcze przed nim na komendzie pojawił się Andrzej T., zawiadamiając o bezprawnym zaborze należącego do niego dokumentu, w związku z czym sierżant Jan D. postanowieniem z dnia 5 maja 2017 r. wszczął dochodzenie o czyn z art. 275 § 1 k.k.

Dokonaj prawnej oceny stanu faktycznego.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 38

1. W dniu 17 lipca 2017 r., Ferdynand K., pomimo tego, że wywieszona została czarna flaga, oznaczająca zakaz kąpieli z powodu wysokiej fali, postanowił wejść do morza i popływać. W pewnym momencie zauważyli go Jacek M. i Natalia Ł. Zaczęli wołać, żeby wyszedł. Gdy nie reagował natychmiast powiadomili o tym znajdującego się na plaży ratownika Łukasza Ch. Gdy Jacek M., Natalia Ł. i Łukasz Ch. ponownie zobaczyli Ferdynanda K., to widać było, że nie daje on rady płynąć w stronę brzegu, po prostu ruch wody kierował go w głąb morza. Po chwili widać było, że Ferdynand K. zaczyna się topić. Jacek M., Natalia Ł. i Łukasz Ch. nie ruszyli mu na ratunek. W konsekwencji Ferdynand K. utonął.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Jacka M., Natalii Ł. i Łukasza Ch.

2. Karolina B. zawarła w 2015 r. ze swoim byłym mężem Arkadiuszem B. umowę, na mocy której zobowiązał się on do wypłacania jej co miesiąc 1.500 złotych tytułem alimentów do dnia 30 każdego miesiąca. W dniu 31 lipca 2017 r. Karolina B. zawiadomiła, że od czterech miesięcy nie dostała żadnych pieniędzy od byłego męża i chociaż nie bardzo ich potrzebuje, bo ostatnio świetnie zarabia, to wnosi o ściganie i ukaranie go, bo umów należy dotrzymywać.

Dokonaj prawno-karnej oceny Arkadiusza B.

3. Ewa P., która przez kilka miesięcy spotykała się z Ryszardem K., powiedziała mu, iż kończy tą znajomość, ponieważ w jej ocenie nie ma ona przyszłości. Ryszard K. początkowo usiłował odwieść ją od tego zamiaru, ale gdy to okazało się bezskuteczne, zagroził, iż „zamieni jej życie w koszmar” i stwierdził, że Ewa P. „wkrótce wróci do niego na kolanach”. Po kilku dniach Ewa P. zaczęła odbierać szereg telefonów od nieznanych mężczyzn, powołujących się na rzekomo zamieszczone przez nią ogłoszenie towarzyskie i pytających o cenę spotkania. Kilkakrotnie w tym czasie odwiedził ją również kurier z przesyłkami z dużych odzieżowych sklepów internetowych domagając się należności za doręczony za pobraniem towar, zaś po odmowach zapłaty i odbioru doręczonych przesyłek Ewa P. wysłuchiwała przez telefon skarg i złorzeczeń przedstawicieli tych sklepów, domagających się zwrotu kosztów przesyłki i kosztów jej zwrotnego odesłania. Ewa P. dowiedziała się ponadto, iż do kilkorga jej znajomych pocztą elektroniczną zostały przesłane zdjęcia przedstawiające jej postać bez ubrania, wykonane przez Ryszarda K. w trakcie wspólnego pobytu na odludnej plaży, jednak na zdjęciach tych dokonano zamazania jej twarzy, natomiast obejmowały one charakterystyczne znamię zlokalizowane na jej szyi. Osoby, którym przesłano zdjęcia, powiadomiły Ewę P., iż w treści anonimowego maila, do którego zdjęcia te zostały załączone, jego autor zawarł prośbę „o wykorzystanie zdjęć dla własnej rozrywki i nieudostępnianie ich innym osobom”.

Dokonaj prawnej oceny stanu faktycznego.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 39

1. Justyna K. bardzo chciała dowiedzieć się, jakie dane znajdują się w prywatnym przenośnym komputerze podlegającej jej służbowo Julii C., gdyż podejrzewała, że mogą tam znajdować się informacje dotyczące jej klientów. Nie chciała ona zdobyć ich oficjalnie, chciała bowiem je wykorzystać przeciwko Julii C. W dniu 11 czerwca 2017 r. najęła dwóch znanych jej z widzenia mężczyzn Romana Z. i Stanisława O., którym kazała dokonać włamania do mieszkania Julii C., wskazując im adres. Powiedziała, że mają dokonać włamania, gdy nikogo nie będzie w domu i zabrać tylko laptopa. W zamian obiecała im 1.000 złotych, po tym jak przekażą jej komputer. Roman Z. i Stanisław O. nie chcieli czekać, dlatego jeszcze tego samego dnia wieczorem udali się do miejsca zamieszkania Julii C. Zadzwonili do mieszkania, a gdy otworzyła im Julia C., Roman Z. popchnął ją do wnętrza mieszkania i uderzył dwa razy w twarz. Na skutek tego uderzenia Julia C. doznała złamania nosa i straciła przytomność. Następnie razem ze Stanisławem Z. skrupowali ją, po czym przeszukali mieszkanie. Znaleźli w nim laptopa, pieniądze w kwocie 1.500 złotych oraz biżuterie wartości około 5.000 złotych. Wszystkie te przedmioty zabrali. Laptopa oddali Justynie K., a w zamian dostali 1.000 złotych. Nie powiedzieli jej, co się stało w mieszkaniu Julii C. i co z niego zabrali. Justyna K. oddała laptopa informatykowi Rafałowi G., który po złamaniu zabezpieczeń oddał go jej. Justyna K. znalazła w laptopie między innymi nagie zdjęcia Julii C., która umieściła na firmowym portalu.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Justyny K., Romana Z., Stanisława O. i Rafała G.

2. W godzinach późno wieczornych 20 czerwca 2017 r. 20-letni Paweł L., Mariusz F. i Karol N. oraz 16-letni Maciej H. spożywali alkohol w parku. Obok nich przechodzili Grzegorz R. i Patryk S., którzy byli parą, o czym spożywający alkohol wiedzieli. Paweł L., Mariusz F., Karol N. i Maciej H. podbiegli do nich i krzyżąc do nich „wy pedały”, zaczęli ich bić. Uderzali ich po całym ciele, głowie, brzuchu. Mariusz F. miał nóż i lekko nim ciął Patryka S. Gdy pokrzywdzeni leżeli już na ziemi, każdy z bijących kopnął każdego z nich po razie. Następnie pokrzywdzeni wstali. Wtedy Paweł L., Mariusz F., Karol N. oraz Maciej H. otoczyli ich i zażądali, aby Grzegorz R. i Patryk S. odbyli ze sobą wzajemnie stosunek oralny. Mariusz F. pokazał im przy tym trzymany przez siebie nóż. Grzegorz R. i Patryk S. spełnili żądanie.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Pawła L., Mariusza F., Karola N. i Macieja H.

3. Arbitra piłkarskiego Roberta L., wyznaczonego jako sędzia meczu ostatniej kolejki rozgrywek III ligi piłkarskiej pomiędzy drużynami X. oraz Y., odwiedził w przeddzień meczu w hotelu Jan R., asystent trenera drużyny Y, przynosząc zestaw złożony z 12 butelek whisky z najbardziej prestiżowych szkockich gorzelni, który określił jako „specjalny pakiet wdzięczności za odrobinę przychylności” dla drużyny Y w zbliżającym się meczu, i zapytał, czy na taką przychylność jego drużyna może liczyć. Robert L. odpowiedział, iż brak przychylności w takiej sytuacji stanowiłby skrajną niewdzięczność. Obaj panowie ustalili, iż w wypadku gdy na 30 minut przed końcem meczu prowadzi będzie drużyna X, Robert L. odpowiednimi decyzjami, np. w postaci podyktowania rzutu karnego i ewentualnie wykluczenia za czerwoną kartkę zawodnika drużyny X., doprowadzi do „równowagi”. Podczas meczu arbiter nie tylko nie okazywał przychylności drużynie Y., ale nawet podejmował kontrowersyjne decyzje na jej niekorzyść – w 75 minucie podyktował rzut karny za rzekomy faul oraz z powołaniem się na spalonego nie uznał bramki prawidłowo zdobytej przez drużynę Y. Mecz ostatecznie zakończył się wynikiem 2:0 dla drużyny X, zaś drużyna Y ukończyła rozgrywki na miejscu powodującym degradację do niższej klasy rozgrywkowej. Rozczarowany zachowaniem arbitra Jan R. postanowił ujawnić Policji całe zdarzenie, co też uczynił, składając zeznania drobiazgowo opisujące jego spotkanie z Robertem L. i przedstawiając dźwiękowy zapis tej rozmowy, zarejestrowany za pomocą miniaturowego urządzenia nagrywającego ukrytego w długopisie.

Dokonaj prawnej oceny stanu faktycznego.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 40

1. Józef L. jest nauczycielem akademickim na jednej z wyższych uczelni w K. W czerwcu 2017 r. powiedział Agnieszce W., że jeżeli chce zdać egzamin z przedmiotu, który wykłada, to musi przyjść do niego do domu i odbyć z nim stosunek płciowy. Podkreślił, że nawet gdyby wszystko umiała i tak nie zda egzaminu. Agnieszka W., nie mając innego wyjścia, zgodziła się i odbyła stosunek z Józefem L. Po kilku dniach Agnieszka W. z egzaminu otrzymała ocenę bardzo dobrą, choć nawet do niego nie podeszła.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Józefa L. i Agnieszki W.

2. W dniu 11 czerwca 2017 r., w godzinach nocnych, Przemysław C. i Dariusz M. szli ulicą, przy której znajdował się - zamknięty o tej porze - sklep spożywczy. Przed tym sklepem stał Janusz J., który wołał przechodzących mężczyzn i trzymał w ręku siekiere. Przemysław C. i Dariusz M. podeszli do niego i zobaczyli, że szyba w oknie sklepu jest wybita. Janusz J., cały czas trzymając w ręku siekiere, powiedział do Przemysława C. i Dariusza M., żeby pomogli mu wynosić ze sklepu alkohol i ładowali go do samochodu, bo inaczej ich załatwi. W zaistniałej sytuacji Przemysław C. i Dariusz M. zgodzili się pomóc Januszowi J. i wspólnie z nim wynieśli różnego rodzaju alkohol o łącznej wartości 2.700 złotych. Janusz J. dał im później po 100 złotych. W trakcie prowadzonego postępowania Przemysław C. i Dariusz M. oświadczyli, że pomogli Januszowi J., gdyż się bali, że zrobi im krzywdę.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Przemysława C., Dariusza M. i Janusza J.

3. Piotr W., aktor cieszący się w ostatnim okresie niespodziewaną popularnością w związku z udziałem w jednym z modnych seriali telewizyjnych, siedząc w ogrodzie przy swoim domu dostrzegł mężczyznę, którym był Patryk L., fotografującego go zza ogrodzenia posesji. Krzyknął więc w jego kierunku: „proszę stąd natychmiast odejść, to teren prywatny”, ale ten nie reagował, kontynuując fotografowanie Piotra W. oraz posesji. Piotr W. zbliżył się do ogrodzenia, ponownie wzywając Patryka L. do zaprzestania fotografowania i odejścia. Widząc brak reakcji Piotr W. wyszedł na zewnątrz i skierował się w kierunku Patryka L. Paparazzi nie reagował – Piotr W. widział wycelowany w siebie obiektyw i słyszał odgłos seryjnie wykonywanych zdjęć, więc podeszedł do Patryka L. i wykręciwszy mu rękę i w ten sposób obezwładniając zmusił go do odejścia na odległość kilkudziesięciu metrów od posesji, po czym wrócił na jej teren. Pod wpływem „interwencji” Piotra W. Patryk L. zaprzestał wykonywania zdjęć i wykrzykując wulgaryzmy oddalił się z miejsca zdarzenia.

Dokonaj prawnej oceny stanu faktycznego.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 41

1. Robert H. pozostawał w konflikcie z Józefem L. W dniu 22 sierpnia 2017 r. namówił swoich kolegów Zbigniewa S. i Wojciech N., żeby razem zaczęli się na Józefa L. i pobili go. Tego samego dnia wieczorem, Robert H., Zbigniew S. i Wojciech N. podeszli do Józefa L. na klatce schodowej bloku, w którym on mieszkał. Robert H. od razu go uderzył pięścią w twarz. Następnie razem ze Zbigniewem S. i Wojciechem N. uderzali go po głowie i tułowiu. Każdy uderzył go po kilka razy. Uderzali nawet wtedy, gdy Józef L. leżał. Na sam koniec Robert H. kopnął Józefa L. w nos. Gdy mieli już odchodzić, Zbigniew S. przeszukał Józefa L. i zabrał jego portfel, w którym znajdowały się pieniądze w kwocie 300 złotych, dowód osobisty, prawo jazdy i karta do bankomatu. Zabrał także zegarek wartości 600 złotych. Z kolei Wojciech N. zauważył, leżący obok Józefa L. telefon komórkowy, który wypadł z jego kieszeni, o wartości 300 złotych. Robert H. widział, co robią Zbigniew S. i Wojciech N., jednak nie zareagował. Zbigniew S. zostawił sobie zegarek i pieniądze, zaś portfel z zawartością wyrzucił. Zegarek następnego dnia sprzedał Ludwikowi B. za 200 złotych, mówiąc mu, że go ukradł. Wojciech N. dał telefon w prezencie swojej dziewczynie Sylwii K. Józef L. na skutek zdarzenia doznał podbiegnięć krwawych na tułowiu i twarzy oraz złamania nosa.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowań Roberta H., Zbigniewa S., Wojciecha N., Ludwika B. i Sylwii K.

2. W lipcu 2017 r. Waclaw M. powoząc zaprzęgiem konnym, podjechał pod bramę do swojej posesji, stanął na poboczu drogi i zaczął rozprzęgać konia. Wówczas koń zerwał się i wybiegł na jezdnię, na pas ruchu przed poruszającego się z większą prędkością niż dozwolona kierującego samochodem osobowym Mariana C., który chcąc uniknąć zderzenia z koniem, zjechał na przeciwległy pas ruchu, gdzie doszło do zderzenia z jadącym z dozwoloną prędkością samochodem osobowym kierowanym przez Jerzego D. W wyniku zdarzenia ciężkich obrażeń ciała doznali obaj kierujący samochodami, a pasażerowie: trójka dzieci lekkich obrażeń ciała, zaś dwie kobiety poniosły śmierć. Badanie Waclawa M. i Jerzego D. na obecność alkoholu dały wyniki pozytywne, wykazując u obu z nich stan nietrzeźwości.

Oceń przedstawiony stan faktyczny.

3. Mariusz N., dowiedziawszy się, że jego partnerka Elżbieta J. zaszła w ciążę, począł ją namawiać do aborcji, obiecując, że sfinansuje zabieg. Elżbieta J. początkowo nie chciała wyrazić na to zgody, ale pod wpływem ciągłych nacisków ze strony Mariusza B. ostatecznie wyraziła na to zgodę. Mariusz B. umówił wizytę u ginekologa Romana B., którego jako osobę wykonującą zabiegi przerwania ciąży wskazał mu dobrze poinformowany kolega. W trakcie zabiegu doszło do przebicia u Elżbiety J. ścianki macicy, czego skutkiem był masywny krwotok. W tej sytuacji Roman B. zdecydował się przewieźć Elżbietę J. na oddział ginekologiczny pobliskiego szpitala, na którym pełnił dyżur jego kolega, Leszek B. Przyjął on na oddział Elżbietę J. i wykonał niezbędne dla zatamowania krwotoku działania, zaś w szpitalnej książce przyjęć i pozostałej dokumentacji jako rozpoznanie wpisał „samoistne poronienie”.

Dokonaj prawnej oceny zachowania Mariusza N., Romana B. oraz Leszka B.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 42

1. Aleksander M. w dniu 1 czerwca 2017 r. przebywał w sklepie z artykułami elektronicznymi. Zobaczył tam słuchawki z mikrofonem. Sprawdził ich cenę przyklejoną na pudełku. Wynosiła ona 380 złotych. Postanowił je ukraść. Po wyjściu ze sklepu został zatrzymany przez dwóch pracowników ochrony Sylwii J. i Mariusza K. Aleksander M. nie chciał im pokazać, co ma pod kurtką, zaprzeczał też, by cokolwiek ukraść. Gdy Mariusz K. chciał go przeszukać, mocno odepchnął jego rękę. Zaraz potem Aleksander M. pokazał jednak pudełko ze słuchawkami Sylwii J. Po powrocie okazało się, że na pudełku była naklejona niewłaściwa cena, gdyż te słuchawki kosztowały 600 złotych.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Aleksandra M.

2. Anna R. udała się do swojego znajomego Tomasza Sz., o którym wiedziała, że zajmuje się handlem narkotykami. Powiedziała mu, iż jej koleżanka Anita G. chce popełnić samobójstwo i poprosiła ją o pomoc w nabyciu narkotyku i dlatego chciałyby, żeby jej sprzedał śmiertelną dawkę heroiny. Tomasz Sz. wiedział, że dla osoby, która nie zażywa heroiny, dawka mogąca spowodować śmierć, to już dawka około 20 - 30 mg tej substancji, dlatego Annie R. sprzedał 5 mg heroiny, mówiąc jej, że jest to dawka, która spowoduje śmierć jej koleżanki. Za heroinę otrzymał 200 złotych. Anna R. przekazała heroinę Anicie G., która oddała koleżance pieniądze w kwocie 200 złotych. Tego samego dnia wieczorem Anita G. zażyła heroinę, na skutek czego zmarła. Z opinii biegłych wynikało, że Anita G. cierpiała na bardzo poważne schorzenie mięśnia sercowego i na skutek zażycia heroiny doznała jego zawału. Sama zaś dawka zażytej przez nią heroiny, samoistnie nie doprowadziłaby do jej zgonu.

Dokonaj prawno-karnej oceny Anny R., Anity G. i Tomasza Sz.

3. Albin i Maria Z. zamieszkiwali wraz z synami 22-letnim Adamem i 16-letnim Karolem we wsi D. 12 stycznia 2017 r. na ich posesję chciało wejść czterech wolontariuszy Fundacji Podaj łapę, gdyż uzyskali informację, że zwierzęta tam głośno skowyczą. Wolontariusze nie zostali wpuszczeni na teren posesji, gdyż Karol Z. i Adam Z. kierowali pod ich adresem wulgarne słowa, grozili im pobiciem, jeśli nie odejdą, a Adam Z. wziął widły i machał nimi w kierunku wolontariuszy. Wolontariusze wezwali funkcjonariuszy Policji. Po ich przyjeździe weszli na posesję. Po wejściu na posesję wolontariusze i policjanci zastali wszędzie panujący nieład. W oborze stwierdzili, że krowy są wychudzone, stoją na dawno nie wyrzucanej ściółce, mają niezagojone rany na całym ciele, a woda w ich poidłach jest zamrznięta. W pomieszczeniach stodoły znaleziono siedem psów rasy dog niemiecki, 6 owczarków szetlandzkich i 10 psów rasy husky. Psy miały nieposprzątane boksy, które były bardzo małych rozmiarów, tak że dogi niemieckie nie mogły się swobodnie poruszać. Woda w miskach psów była zamrznięta, a na ziemi znajdowały się śmierdzące kawałki mięsa. U psów stwierdzono częściowe przykurcze łap, były brudne, zapchłone, niedożywione i miały świerzby. Na śmietniku znaleziono zwłoki psa, który miał na głowie rany rąbane. Jak ustalono psa uwiązał do drzewa Piotr D., a następnie zadał mu kilka ciosów siekierą w głowę. Uczynił to na prośbę Adama Z., którego pies drażnił, w zamian za 0,5 l wódki. W toku postępowania zaczęły się zgłaszać osoby, która zeznawały, że Maria i Albin Z. sprzedawali im chore psy, posiadające wady genetyczne.

Dokonaj prawno-karnej oceny przedstawionego stanu faktycznego.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 43

1. W dniu 6 czerwca 2017 r., Janusz J. – będący nauczycielem – za pośrednictwem internetowego serwisu społecznościowego zaproponował trzem swoim uczennicom Klarze M., – ur. 30 maja 2002 r., Justynie F. – ur. 8 czerwca 2002 r., oraz Ewelinie Z. – ur. 7 września 2002 r., spotkanie w hotelu, w celu, jak to określił, uprawiania seksu różnego rodzaju. Na spotkanie w hotelu zgodziły się Justyna F. i Ewelina Z. Do spotkania doszło 15 czerwca 2017 r.. Justyna F. i Ewelina Z. udały się z Januszem J. do pokoju hotelowego. Janusz J. poczęstował je w hotelu alkoholem, były to drinki zawierające 50 gram wódki oraz sok pomarańczowy. Następnie zaproponował, żeby się kochali. Od razu chwycił Ewelinę Z. za pierś i chciał ją pocałować. Ewelina Z. przestraszyła się, powiedziała Januszowi J., że nie chce, bo jeszcze nigdy nie uprawiała z nikim seksu. Janusza J. zaskoczyło to i puścił Ewelinę Z., mówiąc jej, żeby poszła. Justyna F. zgodziła się odbyć z Januszem J. stosunek. Do czego doszło.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Janusza J.

2. 16 lipca 2017 r., około 22:30, do Komendy Powiatowej Policji w B. zgłosił się Krzysztof G., który zawiadomił, że znany miejscowy biznesmen Mariusz D. z dwoma innymi osobami, których nie znał, groził mu pistoletem i zabrał mu jego samochód marki Audi. Krzysztofa G. przesłuchiwał asp. Jan F. Od razu po przesłuchaniu o całym zdarzeniu powiadomił Naczelnika Marka C., który natychmiast potem zadzwonił do Mariusza D., informując go o zeznaniach Krzysztofa G. oraz o tym, że z samego rana będzie u niego w domu i w firmie przeszukanie, a on zostanie zatrzymany. Po telefonie Mariusz D. powiadomił o tym swoich pracowników i polecił ukryć pistolet oraz samochód, co ci uczynili. Na drugi dzień rano Mariusz D. został zatrzymany oraz odbyły się przeszukania, w trakcie których nic nie ujawniono. Po przyjeździe na Komendę Mariusz D. został umieszczony w pokoju asp. Marii H. i kom. Pawła R. W tym czasie sierż. Nikodem D. przesłuchiwał uzupełniająco Krzysztofa G. Po zakończeniu przesłuchania Nikodem D. przyniósł do pokoju Marii H. i Pawłowi R. protokół przesłuchania Krzysztofa G. i przekazał go Mariuszowi D. Później wspólnie wymyślili, jakie zeznania winien złożyć Mariusz G. Były one oczywiście nieprawdziwe. Spisała je Maria H. W tym czasie Mariusz G. zadzwonił do swojego syna Adama G. i powiedział mu, że jest na komendzie i żeby przywiózł mu litrową butelkę dobrej whisky, bo musi się odwdziaczyć. Adam G. przywiózł alkohol, który przekazał ojcu. Alkohol później spożywali wspólnie Mariusz G., Maria H., Paweł R. i Nikodem D. Po kilku godzinach Mariusz G. został zwolniony, a postępowanie umorzono. Później Mariusz G. przekazał Markowi C. 10.000 złotych.

Dokonaj prawno-karnej oceny Krzysztofa G., jego syna i pracowników oraz wszystkich funkcjonariuszy Policji

3. Tomasz D. zamierzał sprzedać swojego dziesięcioletniego VW Passata. Samochód, który został przez niego zakupiony cztery lata temu, był uprzednio samochodem flotowym i w momencie jego nabycia przez Tomasza D. miał przebieg 190 tys. km, zaś Tomasz D. przejechał nim kolejne 90 tys. km. Mając świadomość, iż duży przebieg pojazdu jest jedną z najbardziej zniechęcających potencjalnych klientów okoliczności, Tomasz D. w warsztacie zajmującym się cofaniem liczników polecił jego właścicielowi Andrzejowi W. „cofnąć” licznik do stanu 160 tys. Następnie za pośrednictwem internetowego portalu sprzedał samochód za kwotę 28 tys. Piotrowi P. Wkrótce po nabyciu samochodu Piotra P. zaczęła nękać seria usterek. Postanowił poddać pojazd specjalistycznemu przeglądowi i dowiedział się od diagnosty, iż stopień wyeksploatowania silnika i układu jezdnego wskazuje na przebieg pojazdu przekraczający 250 tys. km. Piotr T. postanowił złożyć zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez Tomasza D.

Zakwalifikuj zachowania Tomasza D. i Andrzeja W. Wskaż od wykazania jakich okoliczności uzależniona jest możliwość przyjęcia określonej kwalifikacji prawnej.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 44

1. Grzegorz L. założył zorganizowaną grupę przestępczą, w skład której wchodził Tomasz G., Piotr M. i Rafał Ś. Grupa została założona w celu popełniania przestępstw rozboju na starszych osobach wychodzących z banku. Przestępstwa polegały na tym, że wszyscy członkowie grupy udawali się w okolice banku, gdzie rolą jednego była obserwacja w banku i wytypowanie ofiary, dwóch miało za zadanie dokonać zaboru pieniędzy, jeśli dało się to bez użycia przemocy, a jeśli nie to z jej użyciem. Ostatni z członków grupy siedział w samochodzie i czekał na resztę członków grupy, żeby uciec. O tym, kto co będzie robił, w jakim mieście dojdzie do popełnienia przestępstwa oraz jaki będzie podział uzyskanych pieniędzy decydował Grzegorz L. Grupa działała od 6 marca 2017 r.. Do 16 maja 2017 r. członkowie grupy dokonali 16 przestępstw rozboju oraz 14 przestępstw kradzieży. W dniu 17 maja 2017 r. Piotr M. zgłosił się na Policję, gdzie opowiedział o istnieniu grupy i o wszystkich popełnionych przez członków grupy przestępstwach. Podał też, że w dniu dzisiejszym ma dojść do kolejnego przestępstwa w miejscowości S. Dzięki Piotrowi M., który złożył obszerne wyjaśnienia, członkowie grupy zostali zatrzymani.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowań Grzegorza L., Tomasza G., Piotra M. i Rafała Ś. i wskaż jakie przepisy Kodeksu karnego będą stanowiły podstawę skazania i wymiaru kary.

2. Ryszard G. miał znajomego Janusza S., który był upośledzony umysłowo i cierpiał na depresję. Janusz S. mieszkał samotnie w kamienicy, w której znajdowało się łącznie 10 mieszkań, zamieszkiwanych w sumie przez 18 osób. Janusz S. często mówił o samobójstwie. Ryszard G. podpowiedział mu, że najlepiej jakby je popełnił w nocy poprzez odkręcenie gazu i doprowadzenie do wybuchu. W mieszkaniu obok mieszkania Janusza S. mieszkał Stanisław O. z żoną Katarzyną O., z którą w romans wdał się Ryszard G. Ryszard G. chciał, aby w wybuchu wywołanym przez Janusza S. śmierć poniósł Stanisław O. W dniu 15 czerwca 2017 r. Janusz S. powiedział Ryszardowi G., że dzisiaj popełni samobójstwo. Ryszard G. o wszystkim powiedział wtedy Katarzynie O., która postanowiła nie informować nikogo i pozostać na noc u Ryszarda G. Wieczorem Janusz S. odkręcił gaz, który ulatniał się. Woń gazu poczuł na korytarzu Andrzej T. Nie pukał do drzwi Janusza S., tylko od razu rozbił je, mocno je uderzając młotem. Wszedł do mieszkania i zakręcił gaz, zapobiegając eksplozji. Wymiana drzwi wraz z zamkami i robocizną kosztowała 700 złotych. W chwili zdarzenia w kamienicy przebywało 12 osób.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Ryszarda G., Janusza S., Katarzyny O. i Andrzeja T.

3. Agnieszka Z., planując dwutygodniowy wakacyjny wyjazd do Hiszpanii, pożyczyła swojej przyjaciółce Ewelinie T. laptop, który Ewelina T. miała zwrócić po jej powrocie, wykorzystując go do tego czasu do pisania pracy licencjackiej. Gdy po powrocie z wczasów Agnieszka Z. poprosiła przyjaciółkę o zwrot laptopa, usłyszała od niej, że go nie otrzyma dopóki nie zwróci Ewelinie T. kwoty 400 zł, jako odszkodowania za sukienkę, którą kiedyś od Eweliny T. pożyczyła i nie oddała. Gdy Agnieszka Z. zaoferowała zwrot sukienki, Ewelina T. stwierdziła, że laptopa oddać nie może, gdyż kilka dni temu jej brat sprzedał go za pośrednictwem portalu internetowego za kwotę 1500 zł. Agnieszka Z. zażądała przekazania uzyskanej ze sprzedaży laptopa kwoty, jednak Ewelina Z. odmówiła, stwierdzając, że 200 zł musiała dać bratu „za przysługę”, a pozostałą kwotę zamierza zatrzymać, bo jest ostatnio w kiepskiej sytuacji finansowej. Równocześnie obiecała, że gdy znajdzie wakacyjną pracę i się „odkuję”, wówczas zwróci Agnieszce Z. pieniądze „co do grosza”.

Dokonaj prawnej oceny stanu faktycznego.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 45

1. Paweł J. w dniu 15 czerwca 2017 r. przejeżdżał swoim samochodem przez miejscowość Ż. Tam natknął się na procesję Bożego Ciała. Paweł J. głośno trąbił, usiłując przejechać przez procesję, chcąc zmusić jej uczestników do zejścia z drogi. Uczestnicy procesji rozpierzchali się przed nim. Paweł J. przejeżdżał przez procesję wolno. Nie udało mu się ominąć jednego z jej uczestników, a to Anatola L., który szybko wszedł przed pojazd i został lekko uderzony zderzakiem. Anatol L. na skutek tego przewrócił się tak nieszczęśliwie, że Paweł J. najechał na jego stopę tylnym kołem. Paweł J. nie zatrzymał się, tylko pojechał dalej. Anatol L. na skutek zdarzenia doznał złamania kości śródstopia o charakterze zmiążdzeniowym, co, zdaniem biegłych, stanowiło skutek określony w art. 157 § 1 k.k. W toku postępowania Paweł J. wyjaśnił, że w tym dniu spieszył się, gdyż wiozł ciężarną żonę do szpitala.

Dokonaj prawnokarnej oceny zachowania Pawła J.

2. Katarzyna M. i Tomasz C., dziennikarze lokalnej gazety, postanowili sprawdzić, czy osoby przechodzące ulicą zareagują na zachowania sprzeczne z prawem. O pomoc w tym poprosili babcię Katarzyny M. -70-letnią Józefę M. Sytuacja miała wyglądać w ten sposób, że Tomasz C. miał wyrwać torebkę Józefie M., a ta miała wołać o pomoc. W dniu 12 czerwca 2017 r. udali się na jedną z głównych ulic w T. Tam Tomasz C. podbiegł do Józefy M. lekko popchnął ją i wyrwał jej torebkę. Na skutek popchnięcia Józefa M. upadła i zaczęła głośno krzyczeć, jakby z bólu, a Tomasz C. zaczął uciekać z torebką. Zauważył to pracujący przy robotach budowlanych Robert Z., który nie namyślając się, chwycił łopatę i pobiegł za Tomaszem C. Gdy dobiegł do niego mocno uderzył go w plecy, tak że Tomasz C. się przewrócił, a następnie dwa razy kopnął go w żebra. Dopiero po tym Tomasz C. powiedział, że wcale nie chciał ukraść torebki, tylko sprawdzić zachowanie innych osób. Na skutek zdarzenia Tomasz C. doznał obrażeń ciała w rozumieniu art. 157 § 2 k.k. Ponadto Józefa M. tak nieszczęśliwie upadła, że doznała złamania nogi i musiała nosić gips przez 3 miesiące.

Oceń opisany stan faktyczny.

3. Robert G. ukradł spod sklepu rower marki GIANT wartości 2.000 złotych na szkodę Jolanty R. Po dokonanej kradzieży sprzedał ten rower Sylwestrowi C., prowadzącemu działalność gospodarczą w postaci komisju samochodowego, za kwotę 500 złotych. Sylwester C. domyślał się, że rower może być kradziony, dlatego przerobił widniejący numer identyfikacyjny. Po dwóch dniach Sylwester C., jadąc na tym rowerze, spotkał swojego dobrego kolegę Jana D., któremu powiedział, że dostał ten rower od wujka, ale potrzebuje pieniędzy i może mu go sprzedać za 1.500 złotych. Jan D. zgodził się i zapłacił żadaną kwotę. Po kilku dniach do domu Jana D. przyszli funkcjonariusze Policji i zabezpieczyli nabyty przez niego rower.

Dokonaj oceny zachowania Roberta G., Sylwestra C. i Jana D. oraz wskaż jakie przepisy prawa karnego winny zostać zastosowane.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 46

1. Brat Patrycji B. jest funkcjonariuszem Policji i pracuje w Wydziale Ruchu Drogowego. W lipcu 2017 r., gdy był on na urlopie Patrycja B. wraz ze swoim chłopakiem Tomaszem R. zabrali z domu mundury policyjne. Wcześniej Patrycja B. zabrała stare bloczki mandatowe brata. Postanowili, że będą udawać policjantów i dzięki temu zarobią. Patrycja B. i Tomasz R., ubrawszy mundury, udali się na jedną z bocznych uliczek w G. Tam Tomasz R. zatrzymał samochód, którym kierowała Monika J. Powiedział jej, że skręcając, nie włączyła kierunkowskazu, za co należy się jej mandat w wysokości 200 złotych oraz 3 punkty karne. Powiedział jej też, że jeżeli da 100 złotych, to się dogadają i obędzie się bez punktów karnych. Potwierdziła to Patrycja B. Monika J., choć była przekonana, iż włączyła kierunkowskaz, dała Patrycji B. 100 złotych. Następnie Tomasz R. zatrzymał obywatela Holandii Petera V. Również jemu wmówił, że popełnił wykroczenie drogowe i, że należy mu się mandat 500 złotych. Patrycja B. wypisała mandat i wręczyła go Peterowi V., żądając natychmiastowego uiszczenia go. Peter V. dał jej 500 złotych. Kolejną osobą zatrzymaną był Sebastian W. Również jemu Tomasz R. zaproponował zamiast mandatu i punktów karnych „dogadania się” i zażądał 100 złotych. Sebastian W. zapłacił tę kwotę, po czym udał się na Komendę, gdzie ujawnił, że dał łapówkę. Na skutek zawiadomienia Sebastiana W., Patrycja B. i Tomasz R. zostali zatrzymani.

Dokonaj prawnokarnej oceny zachowania Patrycji B., Tomasza R., Moniki J., Petera V. i Sebastiana W.

2. W dniu 5 września 2014 r. w szpitalu w A. Piotr P. poddany został operacji neurochirurgicznej, podczas której usunięto mu guza mózgu, pobierając wycinek do badania histopatologicznego. Po operacji chirurg Jan J. poinformował pacjenta, że usunięty guz miał charakter niezłośliwego nerwiaka. Dziesięć dni później Piotr P. został wypisany do domu, przy czym w karcie wypisowej brak było informacji o zleconym badaniu histopatologicznym. Lekarz prowadzący Wiktor W. również nie przekazał pacjentowi, iż winien zgłosić się po wynik. Jak się okazało, w badaniu histopatologicznym stwierdzono złośliwego chłoniaka centralnego układu nerwowego z limfocytów B. Wiktor W. zapoznał się z tym badaniem i polecił pielęgniarkę telefonicznie powiadomienie pacjenta o potrzebie zgłoszenia się do szpitala, ta jednak tego nie zrobiła. Z powodu mdłości, zawrotów głowy i pogorszenia stanu zdrowia pokrzywdzony został w dniu 2 października 2014 r. przyjęty do kliniki w C., gdzie dopiero w dniu 11 listopada 2014 r. wystąpiono o wynik badania histopatologicznego i wdrożono chemioterapię. W dniu 15 grudnia 2014 r. pacjent zmarł. Jak wynika z opinii biegłych, chłoniaki z limfocytów B charakteryzują się szybkim wzrostem, są często odporne na leczenie (długotrwale udaje się wyleczyć ok. 30-40 % pacjentów).

Oceń opisany stan faktyczny.

3. U córki Celiny K. stwierdzono wadę serca, która mogła spowodować śmierć dziecka. Jediną szansą było szybkie przeprowadzenie zabiegu operacyjnego. Można było go wykonać na terenie Stanów Zjednoczonych, a jego koszt wynosił 300.000 złotych. Bank udzielił Celinie K. kredytu w kwocie 200.000 złotych, gdyż taka była jej zdolność kredytowa. Celina K. chciała pożyczyć resztę kwoty od znajomych. Piotr B., który wiedział o sytuacji Celiny K., powiedział jej, że jego znajomy Stanisław N. będzie jej mógł pomóc, z tym że będzie chciał, aby zabezpieczeniem pożyczki było zawarcie przez nią przedwstępnej umowy sprzedaży jej mieszkania wartego 400.000 złotych, która to umowa straci ważność po spłacie pożyczki. Celina K. udała się do Stanisława N., z którym uzgodniła warunki pożyczki. Stanisław N. zgodził się pożyczyć Celinie K. kwotę 100.000 złotych na okres 12 miesięcy, a odsetki miały wynosić 15%. Zabezpieczeniem pożyczki miało być, tak jak powiedział Piotr B., zawarcie przedwstępnej umowy sprzedaży mieszkania. Celina K., nie mając innego wyjścia zgodziła się i w konsekwencji zawarła u notariusza przedwstępną umowę sprzedaży Stanisławowi N. mieszkania, oświadczając, iż tytułem zapłaty ceny otrzymała 100.000 złotych. Stanisław N. od początku wiedział, że nawet gdy Celina K. spłaci pożyczkę, to nie odstąpi od realizacji przyrzeczonej umowy. Wiedział też o tym Piotr B., który za przyprowadzenie Celiny K. do Stanisława N. otrzymał 5.000 złotych.

Dokonaj oceny zachowania Piotra B. i Stanisława N.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 47

1. Piotr W. był winien Agacie T. pieniądze w kwocie 1.000 złotych. Nie chciał jej oddać tych pieniędzy. Agata T. powiedziała swojemu chłopakowi Maksymilianowi A., żeby: „walnął Piotra w pyski i wziął od niego dług”. Maksymilian A. wiedząc, że Piotr W. trenował karate, poprosił o pomoc Jerzego G. Wieczorem 11 lipca 2017 r. Maksymilian A. i Jerzy G. poszli do mieszkania Piotra W. Gdy ten ich wpuścił do środka, Jerzy G. od razu uderzył go czołem w nos, a następnie kolanem mocno w jądra. Maksymilian A. kopnął go zaś w tył głowy i uderzył ręką w kark. Piotr W. upadł. Wtedy Maksymilian A. powiedział do niego: „gdzie masz kasę, dawaj ją, bo musisz oddać ją Agacie”. Piotr W. odpowiedział, że nie ma pieniędzy. Maksymilian A. poszedł przeszukiwać mieszkanie. Zabrał z niego laptopa wartości 1.700 złotych. Znalazł także kasetkę, którą zabrał. Później wyszli z mieszkania. W domu, będąc sam, Maksymilian A. używając specjalistycznych narzędzi, otworzył kasetkę. Było w niej 3.000 złotych. Później dał Agacie T. 1.000 złotych, mówiąc, że trochę sprali Piotra W. Na skutek zdarzenia Piotr W. doznał złamania żebra, złamania nosa, jak również biegły stwierdził, że nie będzie mógł mieć dzieci.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Agaty T., Maksymiliana A. i Jerzego G.

2. Franciszek D. prowadził firmę transportowo-spedycyjną. W czerwcu 2017 r. zgłosił się do niego Zenon A., który przedstawił się jako Ireneusz M. i posłużył się podrobionym dowodem osobistym na te dane, który chciał zawrzeć umowę na przewóz z Polski do Holandii maszyn rolniczych. Maszyny miały być przewiezione przez trzy samochody ciężarowe z naczepami. Franciszek D. wyliczył koszt usługi transportowej, w który wliczył koszty paliwa, parkingu, hotelu dla kierowców, ich wynagrodzenia oraz zysk, na kwotę netto 5.000 złotych. Zenon A. zgodził się i powiedział, że od razu może zapłacić 1.000 złotych, a resztę wtedy gdy uzyska pieniądze od kontrahenta w Holandii. Franciszek D. zgodził się na propozycję Zenona A. Samochody Franciszka D. zawiozły maszyny do Rotterdamu. Tam odebrał je obywatel polski Grzegorz B. oraz obywatel Królestwa Niderlandów Jon S. Po rozładowaniu maszyn, do jednego z kierowców, a to Stefana H., podeszli Grzegorz B. i Jon S. Grzegorz B. zapytał go, czy mógłby coś dla nich zawieźć do Polski, a w zamian dostanie 500 złotych. Stefan H. zapytał co to będzie, na co otrzymał odpowiedź, by się nie interesował tym. Jon S. pokazał mu jedynie torbę turystyczną, czymś załadowaną i powiedział mu, że musi być dobrze schowana. Stefan H. zgodził się i przewiózł torbę do Polski, gdzie zgodnie z ustaleniami odebrał ją Edward Z. W torbie było 20 kilogramów marihuany, która została sprzedana w Polsce Edward Z. sprzedał za 300.000 złotych. Zenon A. nie pojawił się więcej w firmie Franciszka D. i za usługę nie zapłacił.

Dokonaj prawno-karnej oceny Zenona A., Grzegorza B., Jona S., Stefana H. i Edwarda Z.

3. W dniu 3 marca 2017 r. dowódca zmiany w Zakładzie Karnym w Cz. Arkadiusz B. polecił trzem osadzonym Mirosławowi H., Ireneuszowi S. i Karolowi K. udać się z nim do jego mieszkania i pomalować je. Farby do malowania, wartości 1.000 złotych, wziął z Zakładu Karnego. Farby te wcześniej polecił zamówić funkcjonariuszowi odpowiadającemu za zaopatrzenie, gdyż, jak podał, należało odmalować jeden z pawilonów. Mirosław H. i Ireneusz S. potraktowali to malowanie jako coś związanego z ich osadzeniem. Z kolei Karol K. powiedział Arkadiuszowi B., że oczywiście wyświadczy mu przysługę i pomaluje mieszkanie i nie poinformuje o tym Dyrektora Zakładu Karnego, ale w zamian żąda, aby Arkadiusz B. przydzielił mu trzy nagrody, które będą odnotowane w jego aktach. Arkadiusz B. zgodził się. Mirosław H., Ireneusz S. i Karol K. pomalowali mieszkanie. W przeciągu miesiąca Arkadiusz B. przyznał Karolowi K. trzy nagrody, uzasadniając je rzekomym dobrym zachowaniem tego osadzonego.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Mirosława H., Ireneusza S., Karola K. i Arkadiusza B.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 48

1. Zdzisław B., Artur J. i Leszek K. postanowili dokonać napadu na placówkę banku P. w miejscowości R. Podczas napadu chcieli użyć pistoletu P 64, który Artur J. otrzymał od Cezarego P. wraz z 9 sztukami amunicji za 3.000 złotych. W dniu 17 stycznia 2017 r. w trójkę udali się samochodem pod placówkę banku. Zaparkowali tuż przy wejściu do banku. W samochodzie założyli na głowy czapki typu kominiarka i zaczęli wychodzić z samochodu. W tym momencie podbiegło do nich czterech policjantów po cywilu z bronią w ręku, krzycząc „Stój Policja, połóż się na ziemi”. Zdzisław B. i Leszek K. od razu zastosowali się do polecenia. Natomiast Artur J., który miał w ręku pistolet, oddał strzał w kierunku mł. asp. Grzegorza T., trafiając go w klatkę piersiową. Policjant upadł, jednak pocisk zatrzymał się na kamizelce kuloodpornej i Grzegorz T. miał tylko stłuczone dwa żebra. Bezpośrednio po oddaniu strzału przez Artura J., strzelił do niego asp. Juliusz E., który celował w kolano i tam trafił. Artur J. upadł i zaraz potem został obezwładniony.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Zdzisława B., Artura J., Leszka K., Cezarego P. i Juliusza E.

2. Radca prawny Henryk M. był pełnomocnikiem pokrzywdzonej Anieli T. w postępowaniu karnym. Henryk M., w dniu 21 października 2016 r., złożył - w toku postępowania przygotowawczego - wniosek o sporządzenie kserokopii protokołu przesłuchania podejrzanego, przesłuchania pokrzywdzonej oraz opinii biegłych. Prokurator uwzględnił wniosek pełnomocnika. Kserokopie odebrała Aniela T., która sporządziła z nich kolejne kopie - po jednym egzemplarzu, który zatrzymała dla siebie. Odebrany komplet kserokopii przekazała zaś swojemu pełnomocnikowi. Henryk M, w dniu 30 października 2016 r., przekazał całość materiałów dziennikarzowi jednej z miejscowych gazet Pawłowi W. W dniu 2 listopada 2016 r. w internetowym wydaniu gazety Paweł W. zamieścił artykuł, w którym opisał ustalenia postępowania przygotowawczego w sprawie o przestępstwo na szkodę Anieli T. Zacytował w nim wprost fragmenty zeznań Anieli T., wyjaśnień podejrzanego oraz opinii biegłych.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Anieli T., Henryka M. oraz Pawła W.

3. Cecylia U. była pośrednikiem nieruchomości. W jej biurze wystawiono do sprzedaży zabudowaną nieruchomość, której właścicielem był Stefan G. Zainteresowany kupnem tej nieruchomości był Tadeusz R. Stefan G. chciał zbyć nieruchomość za 4.000.000 złotych, ale zależało mu, aby w akcie notarialnym widniała kwota 2.500.000 złotych, która będzie stanowiła podstawę naliczania podatków (podatku od czynności cywilnoprawnych oraz podatku dochodowego od czynności osób fizycznych) oraz opłat. Cecylia U. przekazała tę informację Tadeuszowi R., mówiąc mu nadto, że jest dla niego korzystne wpisanie niższej kwoty w akcie notarialnym, gdyż poniesie wtedy niższe koszty u notariusza. Tadeusz R. zgodził się. 10 lipca 2017 r. przed notariuszem Urszulą W. została zawarta umowa zbycia tej nieruchomości. W akcie tym Stefan G. i Tadeusz R. poświadczyli nieprawdę, wskazując, iż cena za nieruchomość wynosi 2.500.000 złotych, a nie 4.000.000 złotych. Tadeusz R. przelał 2.500.000 złotych na konto Stefana G., zaś 1.500.000 złotych przekazał mu w gotówce. Prokurator, wydając stosowne postanowienie, uznał, że Stefan G., Tadeusz R. i Urszula W., działając wspólnie i w porozumieniu, popełnili czyny z art. 271 § 1 i 3 k.k. Żadne zarzuty nie zostały przedstawione Cecylii U., jak również prokurator nie dopatrzył się, by zachowanie kogokolwiek wyczerpał znamiona czynu zabronionego z Kodeksu karnego skarbowego.

Oceń decyzję prokuratora.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 49

1. W dniu 15 stycznia 2017 r. Janusz T. i Adam Z. postanowili dokonać napadu na właścicielkę kantoru Agnieszkę M. Wiedzieli bowiem od jej męża - Romana M., że w tym dniu będzie przewoziła większą ilość pieniędzy, nie wiedział jednak jaką. Roman M. podał im także, że żona będzie jechała samochodem marki BMW 5 koloru czarnego. Janusz T. i Adam Z. postanowili poczekać na Agnieszkę M. w zaparkowanym samochodzie przy skrzyżowaniu przy drodze, którą, jak to im podał Roman M., miała ona jechać. Około godz. 18:00 Roman M. zadzwonił do Janusza T. i powiedział mu, że żona wyszła z kantoru. Agnieszka M. nie pojechała jednak do banku, a udała się do pobliskiego Centrum Handlowego. Po około 3 minutach, do miejsca, w którym stali Janusz T. i Adam Z., nadjechał samochód marki BMW 5 koloru czarnego. Janusz T., który był kierowcą, wolno ruszył swoim samochodem i zajechał drogę pojazdowi BMW. Gdy samochód BMW zatrzymał się, Adam Z., który trzymał w ręce pistolet, podszedł do BMW od strony kierowcy. Gdy kierujący BMW nie otwierał przez dłuższą chwilę drzwi, Adam Z. oddał dwa strzały, jeden za drugim, w kierunku szyby w przednich drzwiach od strony kierowcy, chcąc ją rozbić. Pociski rozbiły szybę, a jej odłamki trafiły siedzącą w środku za kierownicą Ewelinę D. w twarz, co spowodowało jej krwawienie. Ewelina D. zaczęła głośno krzyczeć. Adam Z. uznał, że trafił kobietę i od razu pobiegł do samochodu, którym następnie razem z Januszem T. odjechał. Na skutek uderzeń kawałkami szyby Ewelina D. straciła wzrok.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Janusza T., Adama Z. i Romana M.

2. Krzysztof M. miał poglądy rasistowskie. W maju 2017 r. poszedł do swojej koleżanki Urszuli K. i poprosił ją o pożyczkę w kwocie 200 złotych. Powiedział jej, że pieniądze potrzebuje na farby, gdyż chce namalować antyromskie hasło. Urszula K. zgodziła się i pożyczyła mu pieniądze. Krzysztof M. kupił farbę, którą bardzo trudno usunąć i na pomniku ku pamięci romów poległych w niemieckich obozach koncentracyjnych napisał hasła: „CYGANIE DO GAZU”, „CYGANIE TO ZŁODZIEJE, WIĘC WYPAD Z POLSKI” i „BIĆ CYGANÓW”. Koszt usunięcia napisów wyniósł 700 złotych.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Krzysztofa M. i Urszuli K.

3. W dniu 12 czerwca 2017 roku Szpital Powiatowy w W. powiadomił Prokuraturę Rejonową w W. o podejrzeniu śmiertelnego zatrucia substancją psychoaktywną. Przeprowadzona sekcja zwłok oraz wykonane badania toksykologiczne wskazały, iż we krwi oraz tkankach zmarłego ujawniono znaczne stężenie substancji THJ-2201 1-[(5-fluoropentylo)-1H-indazol-3-ilo]-1- naftylometanon zamieszczonej w załączniku do rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 24 sierpnia 2016 roku w sprawie wykazu nowych substancji psychoaktywnych (Dz.U. 2016.1393) jako nowa substancja psychoaktywna. Z danych Europejskiego Centrum Monitorowania Narkotyków i Narkomanii wynika, iż w szeregu krajów europejskich ujawniono nie mniej niż 10 przypadków podejrzenia śmiertelnego zatrucia wskazaną substancją. W mieszkaniu zmarłego ujawniono woreczek oznaczony napisem „podpałka do grylla 0,5 grama” zawierający śladowe ilości wskazanej substancji. Na podstawie zeznań świadków oraz danych z monitoringu miejskiego ustalono, iż zmarły nabył substancję w sklepie ogrodniczym przy ul. Botanicznej 11A. W trakcie przeszukania pomieszczeń sklepowych, na zapleczu, w skrytce pod donicą ujawniono 134 opakowania opatrzone napisem „podpałka do grilla 0,5 grama” z zawartością około 0,6 grama substancji tożsamej z ujawnioną we krwi i tkankach zmarłego. Na podstawie analizy monitoringu ustalono nie mniej niż 9 osób, które w trakcie przesłuchania potwierdziły, iż nabyły wskazane substancje, jako tzw. dopalacz.

Dokonaj karnoprawnej oceny zachowań sprzedającego substancję oraz jej nabywców.

PRAWO KARNE, PRAWO WYKROCZEŃ, PRAWO KARNE SKARBOWE

ZESTAW NR 50

1. Henryka F. była Dyrektorem Biura Kadr w jednej ze spółek akcyjnych, w której jedynym akcjonariuszem był Skarb Państwa. Z Henryką F. skontaktował się poseł na Sejm RP A. B. Do ich spotkania doszło w bufecie w siedzibie spółki. A. B. powiedział Henryce F., że wie, iż w jej spółce był zatrudniony Marek F., i że został zwolniony dyscyplinarnie, gdyż dopuścił się plagiatu, o czym są informacje w internecie. Dodał, że chciałby tylko uzyskać oficjalne potwierdzenie tej informacji. Henryka F. przesała stosowną informację do Biura Poselskiego A.B. W informacji podała imię i nazwisko Marka F., dane dotyczące imion jego rodziców, daty i miejsca urodzenia oraz dotyczące serii i numeru dowodu osobistego, jak również informację o trybie i przyczynie zwolnienia. Informację tę podpisała Henryka F., choć z regulaminu spółki wynikało, że informacje do posłów podpisuje członek zarządu. A.B. uzyskaną informację przedłożył Sądzie Rejonowym w Ch., gdyż tam toczył się spór cywilny pomiędzy nim a Markiem F. Henryka F. została później dyscyplinarnie zwolniona z pracy za udzielenie informacji dotyczącej funkcjonowania spółki. W toku postępowania Henryka F. zeznała, że udzieliła informacji, z którą zapoznała się w związku z pełnioną funkcją A.B., gdyż był on posłem. Z kolei A.B. oświadczył, że uzyskał informację, działając w oparciu o art. 19 ust. 1 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora. Spółka nie złożyła wniosku o ściganie, ale złożył go Marek F.

Dokonaj prawno-karnej oceny przedstawionego stanu faktycznego.

2. W dniu 1 lipca 2017 roku patrol Straży Miejskiej w K. dokonał legitymowania Jana O., któremu w trakcie okazywania dokumentów upadła torebka foliowa ze strunowym zapięciem zawierająca susz koloru zielonego w ilości 1,2 grama netto. Na pytanie funkcjonariuszy Straży Miejskiej o zawartość woreczka Jan O. odparł, iż jest to zmielony majeranek, który kilka dni wcześniej zerwał i wysuszył. W toku badania zatrzymanej substancji ustalono, iż w torebce znajdował się susz konopi włóknistych w ilości 1 grama nasączony substancją 5F-AB-PINACA (N-(1-amino-3-metylo-1-oksobutan-2-yl)-1-(5-fluoropentylo)-1H-indazolo-3-karboksyamid) zamieszczoną w załączniku do rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 24 sierpnia 2016 roku w sprawie wykazu nowych substancji psychoaktywnych (Dz.U. 2016.1393) jako nowa substancja psychoaktywna. Zgodnie z opinią biegłych zabezpieczona ilość może stanowić tzw. jedną porcję przeznaczoną dla uzyskania efektu psychoaktywnego. Z danych Europejskiego Centrum Monitorowania Narkotyków i Narkomanii wynika, iż w szeregu krajów europejskich ujawniono nie mniej niż 10 przypadków podejrzenia śmiertelnego zatrucia wskazaną substancją.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Jana. O.

3. Krzysztof R. kierował zorganizowaną grupą przestępczą o charakterze zbrojnym, która działała w miejscowości Sz. Działała tam też grupa, którą kierował Adam H. W maju 2017 r. Krzysztof R. postanowił zabić Adama H. W tym celu skontaktował się z Emilianem J. i polecił mu skonstruować ładunek wybuchowy, który byłby odpalany za pomocą sygnału radiowego. Emilian J. skonstruował taki ładunek wraz ze specjalnym urządzeniem umożliwiającym jego odpalenie. Po ustaleniu, gdzie Adam H. parkuje samochód, w dniu 26 maja 2017 r., około godz. 3:00, pod samochód ładunek podłożyli Cezary L. i Olaf R. Ładunek odpalić miał Olaf R., gdy Adam H. wsiądzie do samochodu. Około godz. 7:00 do samochodu wsiadł Adam H. oraz jego matka Irena H. Olaf R., widząc to, postanowił, że nie odpali ładunku. Powiedział to Cezaremu L. Ten wyjął pistolet P-64 i nakazał Olafowi R. odpalić ładunek wybuchowy. Olaf R. nie wykonał polecenia i wyrzucił urządzenie i zaczął krzyczeć, aby ostrzec Adama H. Ten jednak nie słyszał i wsiadł do samochodu wraz z matką i ruszył. Cezary L. podbiegł wtedy do urządzenia, podniósł je i nacisnął przycisk, który miał doprowadzić do wybuch. Ładunek jednak nie wybuchł. Adam H. przejechał około kilometra i wtedy ładunek odpadł od jego samochodu. Następnie najechał na niego autobus, powodując wybuch ładunku, na skutek czego śmierć poniosły cztery osoby, zaś siedemnaście zostało rannych. Cezary L. i Olaf R. byli członkami zorganizowanej grupy przestępczej.

Dokonaj prawno-karnej oceny zachowania Krzysztofa R., Emiliana J., Olafa R. i Cezarego L.